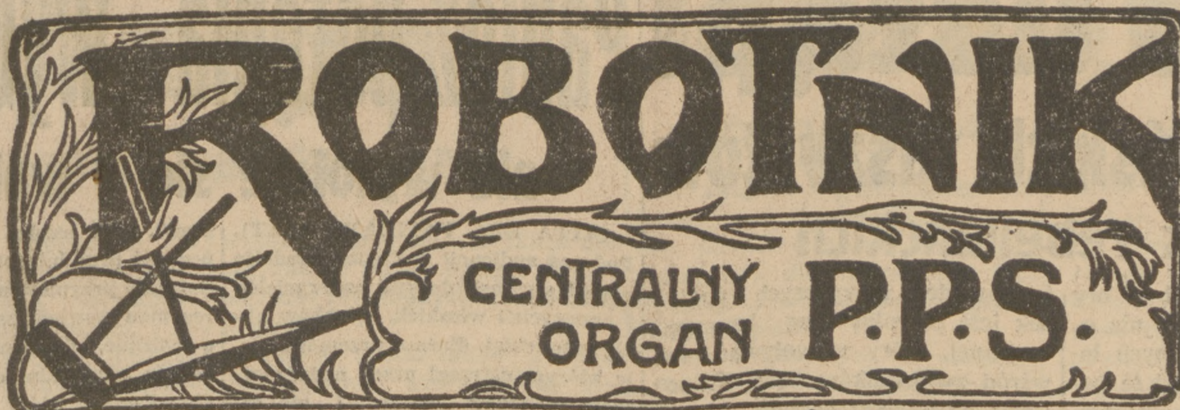
Nr. 253 7518) R W P   WARSZAWA, PIĄTEK 9 WRZEŚNIA 1938 r.   ROK XLIV.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja sie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy. w soboty do 15
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 344-17
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-80
KASA I BUCHALTERIA 220-13
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAńSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29.

Włosi w Hiszpanii

17 miliardów kosztuje już Mussoliniego awantura hiszpańska

Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald", omawiając interwencję włoską w Hiszpanii, twierdzi, że Włosi wydali już w Hiszpanii od początku wojny domowej 17 miliardów lirów.

Włosi wysłali do Hiszpanii 30,000 legionistów, a liczba żołnierzy włoskich wraz z ochotnikami dochodzi do 70,000!

A NIENAWIŚĆ DO WŁOCHÓW CORAZ BARDZIEJ WZRASTA.

Mimo zamknięcia granicy francusko - hiszpańskiej i ostrej kontroli, coraz nowsze wiadomości docierają do Hendaye o wzrastającym naprężeniu, między Włochami a Hiszpanami gen. Franco.

W ubiegłym tygodniu 5 oficerów włoskich spożyło obiad w hotelu Excelsior w San - Sebastian, Gdy przyszło do płacenia rachunku, oficerowie włoscy oświadczyli, że zdziałali dostatecznie dla Hiszpanii i nie chcieli zapłacić. Inni oficerowie włoscy znajdujący się na miejscu, przyszli swym ziomkom na pomoc. Doszło do bójki, którą policja zażegnała.

Na skutek tego incydentu, restauratorzy z San Sebastian postanowili nie przyjmować gości włoskich i nie usługiwać im. Do restauratorów przyłączyli się kupcy.

Jeden z Włochów, przybyły z Marokka do San Sebastian i po całodziennym poszukiwaniu nie mogąc otrzymać pokoju, przyjechał do Hendaye, gdzie nie ukrywał swego oburzenia.

„Przyjechałem" — twierdził ów Włoch do Hiszpanii „Narodowej" z wzniesioną ręką a odchodzę z zamkniętą pięścią. Jestem oburzony tym, co widziałem w Hiszpanii gen. Franco.

CO OPOWIADAJĄ RANNI WŁOSCY.

Jeden z Włochów rannych w Hiszpanii, wracając okrętem „Firenza" wysiadł w Tangerze i opowiedział innym, że wszyscy ranni marokańczycy są automatycznie kierowani do szpitali w Andaluzji — gdyż każda nowa partia rannych, przybywających do Marokka hiszpańskiego, wywołuje ogromne wzburzenie ludności.

Walki na obu brzegach Jang-Tse

o drogę do Hankou

Groźba inflacji w Japonii

Komunikat chiński donosi, że na południowym brzegu rzeki Jang-Tse oddziały chińskie musiały się cofnąć po kilku atakach pod obstrzałem artylerii japońskiej, która używa między innymi pocisków chemicznych. Po wycofaniu się Chińczyków z Nanczang główne walki rozwinęły się w okolicy Dejania. Japończycy atakują, wprowadzając do boju coraz to nowe rezerwy. Stacja kolejowa Machulin zajęta została przez Japończyków. Miasto Tumian na północny zachód od Hankou zostało zbombardowane przez samoloty japońskie. Liczba ofiar sięga kilkuset zabitych i rannych.

Na północnym brzegu Jang-Tse trwają walki w rejonie m. Huanmei. Rząd chiński polecił swemu przedstawicielowi przy Lidze Narodów złożyć protest przeciwko używaniu przez Japończyków gazów trujących.

***

Japońskie sfery finansowe okazują niepokój z powodu wzrastającego obiegu banknotów.

Średnia dzienna wartość banknotów, będących w obiegu, wynosiła w miesiącu ubiegłym 120 MILIONÓW funtów, o 26 MILIONÓW WIĘCEJ, niż w sierpniu 1937 r.

W marcu r. b. średnia obiegowa wynosiła 110 MILIONÓW.

Mały ten wzrost obiegu sprawia kłopot kierownikom finansów, którzy zastanawiają się, jak zaradzić inflacji.

Zerwanie rokowań przez Niemców sudeckich wywołało

ZANIEPOKOJENIE w LONDYNIE

Rząd angielski domaga się od Czechosłowacji coraz większych ustępstw

Rozwój wypadków w Czechosłowacji wywołał zaniepokojenie w prasie londyńskiej, aczkolwiek londyńskie koła polityczne żywią w dalszym ciągu nadzieję pokojowego rozwiązania zagadnienia czechosłowackiego.

Premier Chamberlain przerwał wczoraj swój urlop i odbył natychmiast po przybyciu do Londynu rozmowę z lordem Halifaxem i sir Johnem Simonem. Pisma zapowiadają nową konferencję tych trzech brytyjskich mężów stanu i spodziewają się zwołania gabinetu angielskiego w ciągu najbliższych 48 godzin.

Koła urzędowe dają do zrozumienia, że rząd angielski dołoży wszelkich starań, by ruszyć sprawę z martwego punktu, na którym utknęła, za pomocą akcji mediacyjnej w Pradze oraz na gruncie dyplomatycznych rokowań.

Prasa londyńska omawia wczorajszy artykuł „Times'a" zawierający pewne sugestie co do rozwiązania zagadnienia czeskiego. „Daily Express" stwierdza w związku z tym, że wywody „Times'a" nie pokrywają się ze stanowiskiem Rządu angielskiego i wskazuje na rozmowy odbyte we czwartek w Foreign Office przez posła czechosłowackiego Masaryka i francuskiego ambasadora Corbina.

Ze swej strony „News Chronicle" donosi, że Rząd praski zdecydował się na ostatnie propozycje pod naciskiem rządu brytyjskiego.

***

Kierownictwo partii Niemców sudeckich komunikuje, iż wbrew rozsiewanym zagranicą pogłoskom rokowania zostają przerwane, dopóty, dopóki nie będzie przeprowadzone całkowite wyjaśnienie zajść w Morawskiej Ostrawie i nie nastąpi ukaranie winnych.

Partia Pracy żąda

natychmiastowego zwołania Parlamentu

Rada generalna Trade Unionów„ komitet wykonawczy „Labour Party" i grupa parlamentarna odbyły wczoraj wspólne posiedzenie w Blackpool. Po północy wydany został komunikat, z którego wynika, że uczestnicy konferencji domagają się od rządu natychmiastowego zwołania parlamentu dla zastanowienia się nad sytuacją międzynarodową.

Kongres w Kairze

zgromadzi mahometan z całego świata

Na t. zw. kongres parlamentarny w sprawie palestyńskiej, który ma się rozpocząć 7 października wysłano zaproszeń: po 200 do Iraku, Indyj i Egiptu, 75 do Syrii, 25 do Libanu, 10 do Transjordanii, 10 do Saudi, Jemenu i Kuajtu, 50 do Iranu, 5 do Afganistanu, 15 do Jugosławii i 5 do Polski. Jako cel kongresu podano: rozpatrzenie obecnego stanu w Palestynie. Kongres nazywa się „parlamentarnym" bo wezmą w nim udział członkowie parlamentów lub innych podobnych zgromadzeń, jak np. t. zw. rady stanu w Arabii saudskiej Wyjątek zrobiono dla Polski, przyznając jej Muzułmanom 5 miejsc, niezależnie od ich udziału w państwowych organach przedstawicielskich.

Rada Naczelna P. P. S.

Posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S., odbędzie się dnia 8 i 9 października b. r. w Warszawie w sali Domu ZZK, przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Początek obrad 8-go października o godz. 11-ej rano.

Zaostrzenie strajku

na kopalni „Szczęście Luizy"

Załoga kopalni „Szczęście Luizy" trwająca już od dwóch tygodni w strajku okupacyjnym przystąpiła wczoraj z powodu przewlekania załatwienia zatargu do STRAJKU GŁODOWEGO. Wraz z załogą przebywa w podziemiach także Rada Zakładowa. Dotąd były już dwa wypadki zasłabnięcia wśród strajkujących. Załoga składa się z 90 proc. z uczestników powstania i synów niepodległościowców.

Wczoraj odwiedził strajkujących w podziemiach przedstawiciel naszego pisma tow. Sławik, który przeprowadził dłuższy wywiad z górnikami.

Jest nadzieja, że zatarg zostanie rychło zlikwidowany i zaległe zarobki będą wypłacone w piątek.

Europa się kłóci

a złoto ucieka do Ameryki

W ciągu miesiąca sierpnia b. r. zapasy złota amerykańskiego Federal Reserve Bank zwiększyły się o sto milionów dolarów. W ostatnich dniach wpłynęło 6,100.000 dolarów. W jednym dniu tylko, a mianowicie 2 września wpłynęło 3,900.000 z Londynu. Jest to wszystko złoto, które ucieka z Europy do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w związku ze stałymi alarmami wojennymi.

Wojna w Palestynie

W związku z ostatnimi zajściami w Jaffie, miasto obsadzono silnymi oddziałami wojska i wydano mieszkańcom zakaz wychodzenia na ulice.

W pobliżu m. Hedera znaleziono zwłoki szeika pewnego szczepu arabskiego, którego uprowadzono w środę.

Powstańcy arabscy zaatakowali kolonię żydowską Amoz pod m. Beisan. Przybyła z odsieczą policja stoczyła z powstańcami regularną walkę, w czasie której zginęło 10 Arabów, a 4-ch wpadło do niewoli. Straty po stronie policji nie zostały ogłoszone.

Wszystkie połączenia telefoniczne z Jerozolimy zostały wczoraj przerwane. Zniszczono nie tylko przewody, lecz również i słupy telefoniczne.

Władze mandatowe obłożyły wysokimi grzywnami szereg wsi, mieszkańcy których utrzymywali kontakt z powstańcami.

Na Danię też przyjdzie kolej

Propaganda narodowo - „socjalistyczna" wyzyskuje książkę, napisaną przez Norwega, dra Gustawa Smedala: „Nordycka współpraca na południowej granicy Danii". W książce tej autor uważa za konieczne „uporządkowanie" stosunków, panujących w Szlezwigu i Holsztynie, który stanowi „południową granicę Północy", co uzasadnia, że państwa północno europejskie mają prawo do mieszania się w stosunki duńsko - niemieckie. Współpraca wszystkich tych państw jest zależną od uregulowania zagadnień granicznych.

Propaganda narodowo - „socjalistyczna" wyzyskuje to stanowisko dra Smedala, wzywając do naprawy „krzywdy" i „niesprawiedliwości", wyrządzonej w roku 1920 Niemcom przez oddanie północnego Szlezwigu Danii.

Zgrzyty gdyńskie

Liczne grono towarzyszek i towarzyszy zebrało się w Gdyni na zjeździe Tura. Dużo miłych wrażeń wynieśli tow. z nad morza, ale pobyt w Gdyni miał również i ujemne strony. Otóż uczestnicy zjazdu nocowali w „masowym hotelu turystycznym" Ligi Popierania Turystyki. Cienie owego hotelu polegają na tym, że goście czekają tam niespodzianki w postaci nader biernego, choć miniaturowego... żywego inwentarza.

Czyż tego rodzaju bezpłatne dodatki są u nas nieodłączną częścią składową wszelkich „demokratycznych" urządzeń?

Strajki w Polsce

Jak nas informuje Główny Urząd Statystyczny w pierwszym kwartale r. b. zanotowano w Polsce 324 strajki, które objęły 2.030 zakładów pracy z udziałem 87.186 strajkujących.

Aresztowania we Wiedniu

Wiedeńskie „Gestapo" odstawiło do sądu krajowego szereg osób aresztowanych z końcem lipca i z początkiem sierpnia. Zostali aresztowani dr. Canawal z redakcji „Telegraf", profesor G. Sauser z wiedeńskiego Instytutu Anatomicznego, b. szef kancelarii parlamentarnej dr. Pultar, prof. A. Winkler, dr. Holmsteiner i dr. Höhn— działacze b. partii chrześcijańsko-socjalnej.

Meksyk odrzucił propozycje

Stanów Zjednoczonych

Propozycje Stanów Zjednoczonych w sprawie odszkodowania za wywłaszczone kopalnie nafty— Rząd meksykański w ostrej nocie ODRZUCIŁ.

Nota zaznacza, że Meksyk nadal będzie wywłaszczał wszelkie ziemie, jeżeli tylko to się okaże niezbędne.

Rząd meksykański w zasadzie godzi się na odszkodowania, aczkolwiek są liczne precedensy międzynarodowe, upoważniające do odrzucenia roszczeń odszkodowawczych. Rząd meksykański nie może jednak przyjąć warunków amerykańskich.

Czy Franco ustąpi

Niezadowolenie hiszpańskich faszystów

z niepowodzeń wojsk rebelianckich

LONDYN (PAT). — W Londynie krążą od dwóch dni pogłoski, pochodzące jakoby ze źródła portugalskiego, według których gen Franco ma być zastąpiony w kierownictwie ruchu faszystowskiego Hiszpanii przez osobistość o poglądach bardziej umiarkowanych. Tego rodzaju zmiana regimu miałaby na celu umożliwienie dojścia do kompromisu i zawarcia rozejmu między obu walczącymi w Hiszpanii stronami. W brytyjskich kołach oficjalnych nie otrzymano dotychczas żadnych informacyj, któreby pogłoski te potwierdzały. Koła te przypuszczają, że powodem powyższych pogłosek jest powolny bieg kampanii wojennej, który wywoływać ma wśród zwolenników gen. Franco coraz głośniejszą krytykę.

Papież potępia „wybujały nacjonalizm"

ale wycofuje się z walki przeciw rasizmowi

CITTA DEL VATICANO (PAT). Podczas audiencji w Castel Gandolfo papież wygłosił do 400 nauczycielek i nauczycieli włoskich, członków akcji katolickiej, dłuższe przemówienie, w którym ostrzegł przed nadużywaniem terminów „rasizm" i „nie rasizm", gdyż bardzo łatwo można się pomylić przy interpretacji tych słów. Ostatnio przypisywano papieżowi szereg niewypowiedzianych myśli i zdań o rasizmie, gdy tymczasem mówił on przede wszystkim o wybujałym nacjonalizmie, który zamiast bratać narody szerzy nienawiść i rzuca je przeciwko sobie.

W dalszym ciągu, nawiązując do deklaracji uczonych włoskich w sprawach rasowych, papież zaznaczył, że komentarze nieznanych mu autorów na temat poszczególnych tez deklaracji stały w jaskrawej sprzeczności z doktryną katolicką. Błędem jest bowiem twierdzenie, jakoby religia i filozofia nie miały nic do powiedzenia w kwestii rasizmu, czyli stosunku rasy do rasy. Dotyczy to szczególnie narodów uprzywilejowanych, które posiadają kolonie i mają stale do czynienia z ludami rasy mniej uprzywilejowanej przez opatrzność bożą (?!) Misją narodów uprzywilejowanych musi być szerzenie cywilizacji, a nie ucisk i wyzyskiwanie tubylców, gdzie zaś jest mowa o cywilizacji, tam pominąć nie można religii i filozofii. Papież zaznaczył w końcu, że słowa jego nie odnoszą się wyłącznie do włoskiej polityki kolonialnej, lecz dotyczą wszystkich państw, posiadających kolonie.

Nowy projekt Czechosłowacji

rozwiązania zagadnień narodowościowych

PRAGA. W kołach rządowych stwierdzają, że projekt rozwiązania zagadnienia narodowościowego w Czechosłowacji oparty jest na następujących tezach:

1) Uznanie zasady proporcjonalności, odpowiadającej stosunkom narodowościowym ludności przy przyjmowaniu funkcjonariuszy publicznych, w ważnych z narodowościowego punktu widzenia pozycjach budżetu publicznego, w dostawach rządowych i w gospodarstwie publicznym.

2) Publiczni funkcjonariusze powinni zasadniczo działać na terytorium ich narodowości. Rząd udzieli poszczególnym narodowościom zadośćuczynienia za szkody, poniesione w ubiegłych latach przy obsadzaniu stanowisk funkcjonariuszy publicznych.

3) Rząd wprowadza ponownie w życie dawne zasady w sprawie podziału służby bezpieczeństwa między organy administracji lokalnej i państwowej.

4) Rząd przygotowuje uregulowanie praw językowych na zasadzie równości tych praw.

5) Rząd przystąpi do szeroko pojętej akcji pomocy w dziedzinie gospodarczej na obszarach niemieckich, dotkniętych zwłaszcza przez kryzys, przez udzielenie korzystnej pożyczki w wysokości 700 milionów k. cz.

6) Najważniejszym jest, że przeprowadzenie narodowego równouprawnienia nastąpi na zasadzie narodowego samorządu, przy którym będzie mogła być zastosowana organizacja kantonalna. W ten sposób narodowość niemiecka otrzyma samorząd na obszarach — gdzie jest w większości. Narodowemu samorządowi przydzielone będą wszystkie sprawy, które z uwagi na jedność państwa nie będą musiały być zarezerwowane dla państwa. Chodzi tu mianowicie o sprawy, których wykonywanie przez narodowy samorząd mogłoby spowodować faworyzowanie rozwoju różnych narodów w ramach państwa. Nienaruszalność granic i jedność państwa otrzymać mają w ten sposób pełną gwarancję.

7) Dla załatwiania spraw przez poszczególne narodowości u władz centralnych, stworzone zostaną specjalne oddziały albo sekcje, których agendy sprawować będą urzędnicy należący do zainteresowanych narodowości.

8) Dla ochrony praw narodowych obywateli wydane będą specjalne ustawy. Wybrani przedstawiciele poszczególnych narodowości będą mieli prawo w ciałach reprezentacyjnych składania skarg w wypadkach naruszenia praw i interesów ich narodowości.

Dla ustalenia przynależności narodowej utworzone zostaną katastry.

9) Wprowadzenie w życie porozumienia w punktach, które nie wymagają uregulowania prawnego nastąpi natychmiast. Prawa, — które tego wymagają, opracowane zostaną przez rząd w porozumieniu z partią sudecko - niemiecką. Wnioski te zostaną następnie przedstawione parlamentowi, celem wprowadzenia ich jaknajszybciej w życie, aby w ten sposób nowy statut narodowościowy, który obowiązywać będzie nietylko Niemców lecz i wszystkie inne narodowości stał się nową podstawą do dalszego państwowego rozwoju Republiki Czechosłowackiej.

WRĘCZENIE PROJEKTU

PRAGA (PAT). Komunikat urzędowy podaje, że premier Hodża wręczył w imieniu Rządu czechosłowackiego posłowi Kundtowi, przedstawicielowi partii Niemców sudeckich, oficjalny projekt układu o rozwiązaniu spraw narodowościowych.

Niemieckie samoloty nad Czechosłowacją

PRAGA (PAT). Czeskie Biuro Prasowe podaje, że w dn. 5 i 7 września przeleciały nad granicą czeską 2 samoloty niemieckie, które następnie powróciły do Niemiec.

Wybory burmistrza w Cieszynie

MOR. OSTRAWA (PAT). — W dniu wczorajszym odbyły się w czeskim Cieszynie wybory burmistrza. Wybrany został ponownie przewódca partii t. zw. ślązakowców Ferdynand Kordzon, który otrzymał 21 głosów. Blok stronnictw czeskich, komuniści i Żydzi wstrzymali się od głosowania.

P. Beck u p. Prezydenta Rzplitej

Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu 6 b. m. p. Ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka przed jego wyjazdem do Genewy.

Nowy poseł Łotwy

W środę o godz. 12-ej p. Ludwigs Ekis, poseł nadzw. i minister pełnomocny republiki łotewskiej złożył panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audiencji na Zamku królewskim.

Militaryzacja portu Marsylii

MARSYLIA (PAT). — Zmilitaryzowanie portu marsylskiego nastąpić ma w piątek rano. Wszyscy robotnicy portowi zostaną zmobilizowani w miejscu pracy i automatycznie podlegać będą ustawom o organizacji państwa w czasie wojny. Odpowiednie rozkazy zostały wysłane do towarzystw do których należą doki i towarzystwa „Compagnie Maritime Marseillaise". Poza tym 900 robotników portowych otrzymało wezwania indywidualne. W związku z tymi zarządzeniami utworzona została komisja, w skład której weszli: przedstawiciel prefektury Bouches du Rhone, admirał Muselier i generał Michel.

Hitlerowcy odnoszą się nieprzychylnie

do propozycji Pragi

NORYMBERGA (PAT). — Wręczone Niemcom sudeckim we wtorek w Pradze nowe propozycje Rządu czeskiego są przedmiotem ożywionych komentarzy. Miarodajne czynniki w Norymberdze wysuwają zastrzeżenia przeciw twierdzeniom zagranicy, że propozycje te uwzględniają w większości tezy karlsbadzkie. Rozpowszechnianie tego rodzaju twierdzeń jest jak oświadczają w kołach niemieckich „celowo inscenizowaną grą taktyczną", skierowaną przeciw Niemcom sudeckim i Rzeszy. Niemieckie koła polityczne są całkowicie sceptycznie nastrojone do możliwości osiągnięcia rozwiązania problemu sudeckiefo na dotychczasowej płaszczyźnie.

Opowieści drutów telegraficznych

— WASZYNGTON, — Sekretarz stanu Hull oświadczył, że departament stanu zbada propozycję japońską w sprawie ustanowienia strefy neutralnej w Hankou w porozumieniu z zainteresowanymi rządami.

— Nadeszły do Londynu wiadomości z Moskwy, według których wicekomisarz spr. zagr. Stomoniakow został usunięty ze stanowiska. Stomoniakow ostatnio zajmował się sprawami Dalekiego Wschodu. (PAT).

— SAN JOSE (Costarica) PAT. donosi: Prezydent kongresu Juan Rafael ustąpił ze swego stanowiska, powodując się względami natury politycznej. Kongres dokonał wyboru następcy, powołując na przewodniczącego kandydata na fotel prezydenta republiki dr. Rafaela Calderon — Guardia.

— TOKIO. PAT donosi: Rząd japoński zakomunikował przedstawicielom dyplomatycznym Niemiec, Anglii, St. Zjedn., Francji i Włoch o wydanych zarządzeniach, mających zabezpieczyć interesy obywateli tych państw w Hankau.

— Dwaj wiedeńscy lotnicy Kalbacher i Tauseheg na dwuosobowym szybowcu ustanowili rekord światowy lotu, przebywszy w powietrzu 23 godziny 43 minuty.

Zjazd hitlerowców

w Norymberdze

NORYMBERGA (PAT). Od wczesnych godzin rannych oddziały „Służby Pracy" zaczęły się zbierać w kolumnach marszowych, celem udania się na łąki Zeppelina, na których ustawione były trybuny. Na trybunie honorowej zasiedli szefowie misyj dyplomatycznych, przewódcy partii narodowo - socjalistycznej, przedstawiciele władz państwowych, delegacje zagraniczne oraz goście honorowi kanclerza Rzeszy.

Przed godz. 9-tą nadjechał samochodem Hitler. Przed Hitlerem odbyła się defilada. Następnie przemaszerowały kolumny „Służby Pracy", w których szło 40 tys. mężczyzn i z górą 2 tys. kobiet.

Przed trybunami przeciągnęły następnie 32 orkiestry służby pracy, liczące razem z górą 1200 ludzi. Po złożeniu raportu przez dr. Hierla — Hitler wygłosił krótkie przemówienie.

NORYMBERGA (PAT). Henlein po przybyciu do Norymbergi odbył dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagr. Ribbentropem.

Demonstracje Niemców w Morawskiej Ostrawie

MOR. OSTRAWA (PAT). — We środę przed południem Morawska Ostrawa była widownią demonstracji ludności niemieckiej, skierowanych przeciw czeskim władzom policyjnym i rządowym. W ostatnich dniach władze policyjne i żandarmeria przeprowadziły aresztowania wśród członków partii Henleina w okolicach Opawy, Krnowa i Frywaldowa. Aresztowanych przewieziono do więzienia sądowego w Morawskiej Ostrawie.

W środę o godz. 10.30 przed południem zgromadziły się przed budynkiem sądu okręgowego tłumy Niemców, domagające się zwolnienia aresztowanych członków partii. Przybyłe na miejsce silne oddziały policji rozproszyły zgromadzonych i przez dłuższy czas celem utrzymania spokoju patrolowały budynek sądowy. Posła Kundta policjant miał uderzyć szpicrutą, a drugiemu grozić.

Dymisja min. Świętosławskiego nie została przyjęta

Dyr. Franciszek Potocki podał się do dymisji

„Słowo" wileńskie donosi:

„Dyrektor departamentu wyznań, hr. Franciszek Potocki, złożył z końcem ubiegłego tygodnia na ręce ministra Świętosławskiego swą dymisję.

Powyższy krok hr. Potockiego był poprzedzony złożeniem dymisji przez ministra Świętosławskiego, która jednakowoż nie została przez Pana Prezydenta przyjęta".

Przyjaźń polsko-hitlerowska

PRZEDSTAWICIELE ZWIĄZKU MŁODEJ POLSKI NA KONGRESIE W NORYMBERDZE

Agencja Agrarna donosi:

Dnia 7 b. m. udał się samolotem na kongres w Norymberdze zastępca szefa Związku Młodej Polski, p. Henryk Puziewicz.

SZEF GABINETU MINISTRA BECKA W NORYMBERDZE

„Słowo" wileńskie informuje:

Na dni partyjne do Norymbergi wyjechał wczoraj szef gabinetu min. Becka, hr. Michał Łubieński.

Henleinowcy zrywają rokowania

z Rządem czechosłowackim

PRAGA (PAT). — Kierownictwo partii niemiecko-sudeckiej ogłosiło w środę wieczorem, że przerywa rokowania z Rządem na znak protestu przeciwko zajściom w Morawskiej Ostrawie.

Przebieg posiedzenia partyjnego na którym zapadła decyzja, według komunikatu ogłoszonego przez władze partyjne, przedstawia się następująco:

W środę po południu delegacja partii niemiecko-sudeckiej zebrała się na posiedzeniu, celem zapoznania się z nowymi propozycjami Rządu czechosłowackiego. Posłowie Kundt i Rosche przedstawili sprawozdanie z rozmowy z premierem Hodżą, podczas której złożyli w imieniu partii protest z powodu przedwczesnego ogłoszenia projektu czeskiego, zanim został on zakomunikowany partii jako stronie rokującej. Na posiedzeniu postanowiono prowadzić dalej rokowania z Rządem na podstawie doręczonych propozycji i pod kątem widzenia uregulowania sprawy zgodnie z 8 punktami deklaracji Henleina, ogłoszonej w Karlovych Varach.

Podczas posiedzenia nadeszły wiadomości z Mor. Ostrawy o zajściu z policją i pobiciu przez policjantów posłów niemiecko-sudeckich. Delegacja zawiesiła obrady, uchwalając zawiadomić premiera Hodżę, że zmuszona jest z powodu zajść w Morawskiej Ostrawie przerwać rokowania.

DELEGACJA HENLEINOWCÓW U LORDA RUNCIMANA

PRAGA (PAT). Sekretariat misji lorda Runcimana podaje: Lord Runciman i członkowie misji przyjęli w środę o godz. 17.15 oficjalną delegację partii niemiecko - sudeckiej, złożoną z posłów Kundta, Petersa i Roschego, jak również Sebekovsky'ego, Schicketanza i posła Franka, reprezentanta Konrada Henleina i otrzymali od nich informacje o zajściach w Morawskiej Ostrawie.

Groźba zatargu w Rzeźni Gdyńskiej

Dyr. Bartnik prowokuje robotników i grozi Berezą

Zw. Zaw. Rob. Przemysłu Spożywczego w Gdyni walczy od szeregu miesięcy o zawarcie umowy zbiorowej w rzeźni gdyńskiej.

Dyrekcja w osobie p. Bartnika uchyla się od zawarcia umowy, stojąc na stanowisku, że ona decyduje o sprawach robotniczych, a nie Związek Zawodowy, którego nie uznaje i nie uzna.

W środę do Dyrekcji Rzeźni zgłosił się przedstawiciel Związku, celem otrzymania ostatecznej odpowiedzi co do umowy zbiorowej.

Dyrektor Bartnik odpowiedział: „Ja określę wysokość stawek. Umowy ze Związkiem nie podpiszę i ostrzegam wszystkich, że za należenie do Związku czeka ich Bereza!"

Oświadczenie to wywołało ogromne wzburzenie wśród pracowników rzeźni, a przez wszystkich robotników Gdyni uważane jest słusznie za prowokacje.

Ponieważ mamy wiadomość, że Dyrekcja Rzeźni porozumiewa się potajemnie ze Zw. endeckim „Polska Praca" i że w piątek w tajemnicy przed Związkiem Klasowym ma być zawarta umowa zbiorowa ze zw. „Praca". Przestrzegamy Inspektorat Pracy i władze administracyjne przed konfliktem, jaki grozi w Rzeźni, gdyż Zw. Klasowy nie odstąpi od żądania zawarcia umowy. Tymbardziej, że Zw. Spożywczy reprezentuje więcej niż połowę pracowników rzeźni.

Prezydent i rząd

nowego państwa

STAMBUŁ (PAT). Obrany prezydentem nowego państwa Hatay (dawny Sandżak Aleksandretty) Tayfur Seukmen, liczy obecnie 45 lat, pochodzi on ze znanego rodu Turkmenów.

Tayfur Seukmen od 1921 roku znajdował się na emigracji i od tego czasu nieustannie walczył o niepodległość swej ojczyzny. W r. 1935 został deputowanym Antiochii w wielkim zgromadzeniu narodowym w Ankarze.

Przewodniczący parlamentu Hatayu Abdullah Turkmen, w wieku 55 lat, pochodzi również z Antiochii. Od szeregu lat współpracował on z Tayfurem Seukmenem.

PIERWSZY RZĄD

STAMBUŁ (PAT). Jak donoszą z Antiochii, pierwszy gabinet państwa Hatay składa się z 5 ministrów: premier Abdurrahman, liczący 43 lata, był ostatnio gubernatorem Sandżaku Aleksandretty, Minister sprawiedliwości Dzemil Yurdman 40 lat, ukończył prawo na uniwersytecie w Stambule, a ostatnio był prokuratorem generalnym w Sandżaku. Minister oświaty publicznej Faik Turkmen 30 lat, ukończył Sorbonę z tytułem doktora filozofii, poprzednio był dyrektorem biura prasowego w Sandżaku. Minister robót publicznych Kemal Alpar 40 lat, b dyrektor robót publicznych w Sandżaku i prezes domu ludowego w Aleksandrecie. Minister skarbu Baki 32 lt. ukończył szkołę nauk politycznych w Stambule, poprzednio był inspektorem banku rolnego w Turcji i dyrektorem finansów w Sandżaku.

Norymberga

Wyzwanie pod adresem świata pracy

Każdy t. zw. kongres hitlerowski w Norymberdze odbywa się pod pewnym hasłem agitacyjpnym. Były już więc kongresy pokoju, honoru narodowego i t. d. Obecny, po „anszlussie" Austrii, nazwano kongresem **„Wielkich Niemiec"**. Ale między marcem, kiedy nasetąpił „anszluss' a wrześniem, entuzjazm **„anszlussowy"** wygasł i ustąpił miejsca głębokiemu rozczarowaniu. **Jedyne więc zwycięstwo,** którym Hitler mógł się poszczycić na zjeździe, odczuwają dziś Austriacy jako **klęskę.** Norymberga się spóźniła.

Jedyne zwycięstwo. Bo istotnie, całe orędzie Hitlera, odczytane pierwszego dnia zjazdu, mimo przechwałek i bufonad, jest nastrojone raczej na nutę **niewesołą, pesymistyczną.** Brak robotników — przyznaje Hitler — robotników - specjalistów i wykwalifikowanych w przemyśle i na roli. To prawda. Przygotowania wojenne pożerają wszystką siłę roboczą i mimo wciągnięcia do produkcji kobiet, brak rąk roboczych. Śrubuje się więc czas pracy, **wprowadza się już 10-g. dzień roboczy.**

Nie trzeba się troszczyć o odżywianie — mówi Hitler — gdyż zbiory się udały i porobiono rezerwy. Ale — dodaje Hitler — **należy w dalszym ciągu oszczędzać.** A wiadomo, jak wygląda to odżywianie obecne w Niemczech. Nic się więc nie zmieni na lepsze.

Czterolatka ponoć dokazała cudów. Ale — **waluta się chwieje i trzeba ją wzmocnić.** A jak wzmocnić? Przez **wzmocnienie produkcji** — odpowiada Hitler. „Gospodarcza doktryna nacjonal - „socjalistyczna" głosi — według Hitlera — iż **zwiększenie produkcji stanowi jedyne prawdziwe zwiększenie płacy".**

Oto, do czego dogadał się hitleryzm w szóstym roku swych rządów! Zanim hitleryzm zdobył władzę, głosił zupełnie inne doktryny, jak np. walkę z lichwą procentową, wywłaszczenie wielkich domów handlowych, wysokie płace itd. To co on teraz głosi, **głosili już dawno przed nim wszystkie rekiny kapitalistyczne na całym świecie.** „Im więcej będziesz pracował, tym więcej zarobisz!" — oto mądrość ekonomiczna sfer kapitalistycznych, którą teraz, jako objawienie hitleryzmu, zwiastuje „führer" narodowi niemieckiemu.

Już teraz w Niemczech nie ma podwyżek płac; na zeszłorocznym kongresie norymberskim Hitler „zapowiedział", że ich nie będzie i słowa dotrzymał. Nie ma w praktyce 8-godzinnego dnia pracy, nie przestrzega się umów taryfowych. Teraz, przy braku rąk roboczych, Hitler zapowiada dalsze wzmożenie produkcji.

Ale na tym nie koniec. W orędziu Hitlera jest zdanie następujące:

„Jeżeli inne narody zamierzają **zniszczyć swą produkcję** zamiast ją uczynić bardziej intensywną, nieuniknioną będzie rzeczą, że z powodu braku dóbr wymiennych, to co się nazywa handlem wymiennym, będzie musiało w sposób nieunikniony zginąć".

Zdanie to uważamy **za najważniejsze** w orędziu Hitlera. Mamy tu groźbę pod adresem państw demokratycznych, że jeżeli nie pójdą w ślad Niemiec, to znaczy **nie przekreślą reform społecznych, zdobytych po wojnie światowej,** to Niemcy nie wyjdą z kręgu „autarkii" (samowystarczalności) i handel międzynarodowy „zginie".

Wprawdzie Hitler w tymże orędziu wychwala politykę „autarkii", jako niezbędną dla uniezależnienia się Niemiec od zagranicy; wprawdzie wiadomo, że Niemcy bez surowców z zagranicy obejść się nie mogą. Ale ktoby tam szukał konsekwencji i logiki w wypowiedziach „führera"? Wie on, z kim ma do czynienia, wie, że jego groźby co do „zniszczenia" produkcji i upadku handlu międzynarodowego trafią na podatny grunt w sferach kapitalistycznych Zachodu. I wie on także, że jeśli chce na dłuższą metę utrzymać w karbach robotnika niemieckiego, to **musi shitleryzować kraje poza Niemcami.**

Orędzie norymberskie było przeznaczone głównie na użytek wewnętrzny. Ale właśnie ten cel zmusił Hitlera do wycieczki poza granice Niemiec i do **rzucenia wyzwania klasie robotniczej całego świata!**

Hitleryzm i faszyzm z każdym dniem stają się bardziej niebezpieczne już nie tylko dla wolności i pokoju, lecz także dla **warunków pracy i stopy życiowej mas pracujących wszystkich krajów.**

A może to jest także „walka ideologiczna", która Polski nie powinna obchodzić?!

(jmb.).

Ciekawe echa

„Głos Narodu" demaskuje się

Rzadko kiedy nasz artykuł wywołał takie liczne oddźwięki w prasie, jak artykuł o dziwnej roli czynników, zbliżonych do t. zw. „Stronnictwa Pracy"! Czytelnik zapewne pamięta: stwierdziliśmy na podstawie wywodów „Zwrotu" (no i „Głosu Narodu"), że są przedsiębrane liczne i systematyczne wysiłki w kierunku WBICIA KLINA pomiędzy socjalistów a ludowców; są organizowane przeróżne próby, celem budzenia NIEUFNOŚCI wśród ludowców. Zdemaskowaliśmy podstępną grę. Stąd liczne echa w prasie.

Gromko protestuje klerykalny „Głos Narodu". Protestuje — ale POTWIERDZA! Potwierdza w całej pełni nasze wywody na temat knutych intryg.

„Głos Narodu" dowodzi (po pierwsze), że hasło demokracji nie może łączyć ludowców z socjalistami, bo demokracja PPS. jest „NIESZCZERA". Wszak PPS. — to marksiści, a marksistom chodzi o socjalizm, a nie o demokrację. Trochę to zabawne — wszak np. socjaliści szwedzcy też są marksistami, a stoją (i rządzą) na gruncie najbardziej konsekwentnej demokracji! Ale mniejsza o to — intryga w toku.

A po drugie — powiada klerykalny dziennik — masy ludowcowe nie mają sympatji dla socjalizmu i socjalistów:

Poza tym wydaje się nam, że prasa P. P. S. ma mylne informacje o nastrojach wśród ludowców... że tam gdzieś grupa „wiciarzy" lub dawnych „wyzwoleńców" oklaskuje socjalistycznego mówcę, gdy straszy „faszyzmem Stronnictwa Narodowego" lub sławi „demokrację" P. P. S. — z tego jeszcze nie wynika, by masy, tworzące Stron. Lud., były pozyskane dla „frontu" socjalistyczno - ludowego. *Wprost przeciwnie;* chłop polski nie ma żadnych sympatii dla socjalizmu.

Stara się klerykalny dziennik, — stara się, jak może. Ale to dobrze — szydło z worka wyłazi!

Po trzecie — kończy „Głos Narodu" — „PPS. jest POZA WSZELKIMI KOMBINACJAMI na temat współdziałania grup politycznych i obozów!" I dziennik dodaje, że tak jest lepiej — „DLA PAŃSTWA" (!)...

Niemądre to — do granic absurdu! Ale nam teraz chodzi o wyjaśnienie — raz jeszcze — INTENCYJ obozu, do którego jest zbliżony „Głos Narodu". A te intencje są przejrzyste: chodzi o IZOLACJĘ P. P. S., chodzi o odciągnięcie ludowców.

INTRYGA jest oczywista. Chodzi o osłabienie walki O DEMOKRACJĘ, bo właśnie we współpracy socjalistów z ludowcami leży poważna gwarancja skutecznej walki o prawdziwą demokrację.

Niedarmo więc tak cieszy się organ „kierowanej demokracji" „Kur. Poranny"; przedrukowuje art. „Głosu Narodu" — i zaciera radośnie ręce... I powiada z zadowoleniem: „Ten się śmieje najlepiej, kto się śmieje ostatni"... Rozumiemy.

INTRYGA W TOKU. Wrogowie demokracji pilnie obserwują i radują się. Czy nie zawcześnie?

C.

Totalistyczna „kultura"...

Z Norymbergi

Do jakiego stanu upadku doprowadzili hitlerowcy kulturę niemiecką — powszechnie wiadomo. Literatura np. poprostu ZNIKŁA — jak kamfora. Istnieje tylko na emigracji (H. i T. Mannowie). Bardzo to ciekawy „Wink" dla naszych totalistycznych publicystów typu p. Hulewicza lub „działaczy" z Rady Naczelnej OZON-u!

Ale w Norymberdze, na hitlerowskim Parteitagu mówiono także o kulturze... Czy przemawiało kiepskie sumienie? Czy trzeba było usprawiedliwiać się wobec kraju i zagranicy? „Kur. Warsz." donosi w depeszy, że w gmachu opery odbył się „ZJAZD KULTURY". Referował Rozenberg, formułując DOKTRYNĘ RASIZMU, jako podstawę kultury hitlerowskiej. A potem rozdano nagrody — za „KULTURĘ":

Wreszcie minister propagandy dr. Goebbels ogłosił przyznanie nagród za pracę w dziedzinie kultury. Nagrody te otrzymali: generalny inspektor budowy dróg dr. Todt, konstruktor wozu ludowego dr. Porsche i dwaj konstruktorzy samolotów: Heinkel i Messe Schmidt".

Jak widać, hitlerowcy pod słowem „kultura" rozumieją raczej technikę. I to przede wszystkim TECHNIKĘ WOJENNĄ! Oto cały klucz od hitlerowskiej „kultury"...

Zabrał głos także sam Hitler i zapowiedział, że cały świat wkrótce zdziwi się — takie będą „wyniki" kulturalne w latach najbliższych...

Słusznie pisze jeden z dzienników polskich, że „CZEKA NA TE WYNIKI Z NIEPOKOJEM"... Co to będzie? Nowe gazy? Czy bakterie? Czy śmiercionośne promienie?

Tak obradowano na temat „kultury"...

K.

Wizyta w ośrodku morskim R.T.P.D.

Po zakończeniu Zjazdu T.U.R. turowcy zwiedzają wybrzeże polskie

Czwarty dzień pobytu członków Zjazdu TUR. (wtorek) nad polskim wybrzeżem (już po zamknięciu Zjazdu w poniedziałek) spędzili nasi towarzysze na wycieczkach.

Z pięknego Domu Wypoczynkowego (ZZK.) w Hallerowie (Władysławowie) udali się delegaci Zjazdu TUR. pod kierownictwem tow. Piotrowskiego, brzegiem wzburzonego morza do Rozewia, gdzie zwiedzili jedną z największych latarń morskich na świecie. Wysłuchano z zainteresowaniem interesujących wyjaśnień „latarnika".

Następnie towarzysze nasi udali się do najpiękniej położonej na wybrzeżu miejscowości Jastrzębia Góra, gdzie kąpali się i zwiedzili okolice.

Niespełna kilometr drogi od Jastrzębiej Góry, obok miejscowości Tupadły, znajduje się **ośrodek R. T. P. D.** (Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci). Na zaproszenie tow. Arciszewskiego udali się tam uczestnicy Zjazdu. W falistej okolicy, obok pięknych wąwozów, 800 metrów od morza, wznosi się budynek R. T. P. D. Jest to nowoczesny dom, starannie wykończony, planowo wybudowany. Wyróżnia się wśród okolicznych budowli swą solidnością i pięknem. Wchodzimy na parter. Tam mieści się kuchnia, jadalnia, spiżarnia, wanna i natryski. Na pierwszym i drugim piętrze znajdują się sale sypialne, mniejsze pokoje, ambulatorium, izolatki dla chorych, umywalnie. W projekcie dobudowanie w roku przyszłym obszernej oszklonej werandy, gdzie dzieci mogłyby się bawić w razie niepogody, a później — dobudowa jeszcze jednego piętra, dalej zakupno graniczącego placu, dobudowa skrzydła.

Muszą jednak tym zamiarom dopomóc wszyscy towarzysze, a przede wszystkim Związki Zawodowe. Bowiem córki i synowie członków Zw. Zawodowych spędzają letnie miesiące w ośrodku morskim R. T. P. D., nabywając wiele zdrowia i radości.

R. T. P. D. włożyło wiele wysiłków i starań, wznosząc tę pierwszą placówkę dla dzieci robotniczych nad polskim morzem.

O tym wszystkim mówi wsłuchanym w jego słowa tow. Arciszewski. Opowiada następnie o historii budowy tego domu. Z prostotą mówi, ile to trudów, zabiegów, ba — nawet „fortelów" wymagało wykończenie Domu! Ile było przeszkód, trudności i jak szybko je przezwyciężono. Teraz Dom już jest. Już przez drugie lato przyjeżdżają tutaj robotnicze dzieci. Przewija ich się przez sezon po sto kilkadziesiąt. Już blisko **trzysta dzieci** spędziło po miesiącu czasu nad morzem. Ileż z tego było wesela, radości, pożytku!

Twarz tow. Arciszewskiego rozpromienia się, gdy mówi o tych dzieciach; o tym — jak wielkie wrażenie wywarło na nich morze. W głosie prezesa R. T. P. D. brzmią jakieś serdeczne nuty. Choć mówi prosto, zwyczajnie, bez frazesów i patosu, z każdego jego słowa bije wielka miłość do robotniczych dzieci.

I pomyślcie! tak mówi i tyle dla dzieci robi — dawny **szef bojowców pepesowych,** który przed laty tyle razy stawał w obliczu śmierci i którego żywiołem była bomba i rewolwer!

Tow. Arciszewskiego z zapartym tchem, słuchali uczestnicy Zjazdu TUR, a gdy skończył, obdarzyli go rzęsistymi oklaskami.

Tow. Piotrowski zapewnił imieniem zebranych pomoc dla ośrodka R. T. P. D. ze strony działaczy TUR.

Zwiedzając Dom, towarzysze nasi podziwiali celowość jego urządzeń. Jeśli dodać, że nie ma tam ścisku, że pożywienie jest dobre — i to wszystko za grosze — zrozumiemy, że ośrodek morski R. T. P. D. jest **rajem dla dzieci robotniczych.**

***

Po zwiedzeniu Domu goście z TUR. przyjmowani byli przez ttow. Arciszewską i Arciszewskiego herbatką. Z zapałem spożywano co było na stole, bo bractwo było zgłodniałe po długim marszu i mnóstwie wrażeń. Ale najmilszą była atmosfera pełna serdeczności w czasie herbatki.

Wizyta w Domu R. T. P. D. na długo pozostanie turowcom w pamięci.

St. D.

Przegląd prasy

POSUNIĘCIA WOJSKOWE FRANCJI.

W związku z przerwaniem we Francji wszystkich urlopów w armii, powołaniem znacznej części rezerwistów dla wzmocnienia fortyfikacji „Linii Maginota" „Głos Narodu" pisze:

Jest zupełnie jasny cel zarządzeń wojskowych Francji. Zwrócone są przeciw Niemcom... W ostatnich dniach Rzesza zmobilizowała duże zastępy wojska nad granicą francuską na „manewrach", a dla Francji szczególnie niemiłą i prowokującą rzeczą było to, że tuż naprzeciw Strassburga rozlokowano dwie dywizje. Sytuację zaogniła nieostrożna i niepotrzebna, ale za to *manifestacyjna* wizyta kanclerza Hitlera wśród wojsk skoncentrowanych nad granicą francuską.

Zarządzenia Francji są zatem odpowiedzią na demonstrację wojskową Rzeszy. Nie Francja zaczyna „straszyć", ale Rzesza Niemiecka...

Zachmurzone niebo nad Europą uległo jeszcze większemu zachmurzeniu. Stoimy być może może wobec historycznych godzin. I wciąż ponawiać musimy pytanie: Czy Polska zajmuje jasne i zdecydowane stanowisko wobec niebezpiecznych możliwości?

Wiadomo, że dla nas sprawa obronności kraju łączy się nierozłącznie ze sprawą przywrócenia ludowi należnych mu praw, by mógł przyjąć na siebie odpowiedzialność za losy kraju.

OSZCZĘDNOŚCI NA OŚWIACIE

Długo milczał min. Świętosławski, choć go interpelowano w Sejmie i prasie, aż wreszcie przemówił przed otwarciem nowego roku szkolnego. Nie wesoło, jak wiemy, wypadło to przemówienie: Minister podał szereg cyfr, o których pisze „Goniec".

„Drogą dodatkowych zestawień dojść można do ścisłego zestawienia ustępstw,2 jakie w lipcu min. Świętosławski zrobił ministrowi skarbu. Ostatecznie więc potwierdził to, o czym mówili interpelanci i prasa.

W dniu 1 września stawiło się do pracy 1.600 nowych nauczycieli szkół powszechnych zamiast 4.000 nauczycieli, 275 nauczycieli szkół średnich zamiast 500 i 200 nauczycieli szkół zawodowych zamiast 364. Do pracy stanęło więc 2.075 nowych nauczycieli zamiast 4.864. Reszta padła pastwą oszczędności Rządu na budżecie szkół".

Cóż wobec miliona dzieci bez szkoły znaczy 1600 nowych etatów.

Trzeba bić na alarm. Trzeba wytworzyć zwarty front opinii publicznej, który nie pozwoli na „oszczędności" na oświacie. Te muszą być na ostatnim planie. Tu chodzi o stan polskiej kultury, o przyszłość młodych pokoleń, o przyszłość kraju. Stoimy wobec wielkich zagadnień i rozstrzygnięć!

Pamiętajmy, że jak mówiono wojnę prusko - francuską wygrał nauczyciel ludowy.

OB. W. W. PISZE W „PIAŚCIE" O WYBORACH SAMORZĄDOWYCH.

Na łamach „Piasta", organu Stronnictwa Ludowego w Małopolsce Zachodniej, *ob. W. W.* omawia ostatnie uchwały Nacz. Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego w sprawie polityki wewnętrznej i trudności stojących przed Polską, kończąc swe wywody omawianiem sprawy wyborów do samorządu:

„Trzeba koniecznie, ażeby raz nareszcie w Polsce ustalono tę prostą i naturalną prawdę i to ustalono w sposób nie pozostawiający żadnej wątpliwości, że państwo jest *jednaką własnością wszystkich jego obywateli o równych prawach* i równych obowiązkach. By jedyny przywilej mogła tylko stanowić praca i rzeczywiste, a nie urojone zasługi. Zgodzić się na to musi i nasza elita, choćby od rzymskich patrycjuszów w pierwszej linii miała się wywodzić. A takiej pono jest nie wiele!

Czas chyba najwyższy, by chciano i umiano rzeczywistości spojrzeć w oczy, by zrobiono, co należy, póki wypadki nie przekreślą dzisiejszych możliwości, albo też nie przejdą ponad nasze głowy. Przyszedł moment na wielkie decyzje, *a nie na gry i gierki, małe, lub podstępne.* Kombin z wyborami samorządowymi, są plewami, na które się mogą złapać bardzo młode wróble".

KONFISKATA „ZIELONEGO SZTANDRRU".

Z artykułu wstępnego w „Zielonym Sztandarze", organie Stronnictwa Ludowego, nic nie pozostało. Cała pierwsza strona — to biała plama. Pod spodem stronicy widnieje tylko małymi literami wydrukowany podpis autora artykułu, który nie ujrzał światła dziennego. Autorem **jest ks. Józef Panaś.** Jaki tytuł tego artykułu i jego treść — nie wiemy.

S-EK.

Posiedzenie CKW. PPS.

Posiedzenie CKW. PPS. odbędzie się dnia 13-go b. m. (wtorek) o godz. 10-ej rano w domu ZZK. ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój 105.

Istotnie—poco?? Na naukę?

W „Kurierze Polskim" czytamy słuszną uwagę:

„Czterej panowie ze Służby Młodych OZN udali się na kongres w Norymberdze. Radzibyśmy bardzo wiedzieć, po co mianowicie? Chyba nie dla przyjemności. Należy też wątpić, żeby dla reprezentacji, jako że pp. delegaci OZN nie rekrutują się z pośród szczytów tej organizacji.

Nie chcemy przypuszczać, żeby pokrewieństwo ideowe i płynące stąd sympatie były motywem udania się trzech panów z OZN do uroczej Norymbergi.

WIĘC PO CO? NA NAUKĘ?"

W ogóle — zbyt wielu Polaków znalazło się tam, w Norymberdze! Ale na razie mówimy o OZON-ie. Ten OZON ostatnio tak energicznie zastrzega się przeciw posądzaniu o „totalizm". Ale po co ci panowie pośpieszyli na manifestację hitlerowców?!

W Genewie

Czy zmiana kursu polskiej polityki zagranicznej

na tle wyboru do Rady Ligi Narodów?

Wobec ważnych zdarzeń międzynarodowych mało budzi zainteresowania porządek dzienny sesji genewskiej. Jeżeli jednak zwracamy na nią uwagę, to dlatego, ponieważ na tej sesji wyjaśni się, czy Polska kandyduje do rady Ligi Narodów i **czy otrzyma miejsce pół stałe, a nawet, być może, stałe.**

Nie jest to wprawdzie sprawa doniosłości światowej. **Ale dotyczy Polski i wskutek tego powinna nas blisko obchodzić.** Jeżeli jeszcze do niedawna — na skutek doniesienia włoskiej agencji Stefani — wyłoniła się możliwość, że Polska nie będzie kandydować o półstałe miejsce w radzie Ligi i że w ten sposób ma zamiar oddalić się od instytucji genewskiej, to ostatnio — znowu na podstawie głosów zagranicznych, a w szczególności angielskiego dziennika „Daily Mail", znanego z sympatii prohitlerowskich, profaszystowskich i prowęgierskich — rozeszły się pogłoski, że Polska ma otrzymać, zamiast półstałego, **STAŁE** miejsce w radzie Ligi Narodów.

Stanęliśmy od początku na stanowisku, że Polsce przysługuje miejsce w radzie Ligi i że ewentualne cofnięcie naszej kandydatury byłoby **szkodliwe** z punktu widzenia polskich interesów. **Oczywiście uzyskanie stałego miejsca w radzie Ligi byłoby tym bardziej pożądane — bez względu na kierunek, wytknięty dotychczas przez p. min. Becka. MINISTROWIE SIĘ ZMIENIAJĄ, POLSKA POZOSTAJE.**

Czy jednak uzyskanie stałego miejsca w radzie Ligi oznaczałoby zmianę naszej oficjalnej polityki w stosunku do Genewy i do wielkich mocarstw?

Stałe miejsce w radzie Ligi, ma dla Polski bez względu na koniunkturalną politykę polską — **trwałe** znaczenie na przyszłość. Ale — **poza muzyką przyszłości — żyjemy chlebem codziennym i interesuje nas,** czy stoimy wobec **zmiany** kursu polityki p. min. Becka czy też będziemy pili stare piwo w nowym dzbanie?

W poprzednim naszym artykule (d. 7 b. m.) zwróciliśmy uwagę na alternatywę, która staje przed oficjalną polityką polską — dokonania wyboru między t. zw. neutralnością a **SOLIDARNOŚCIĄ Z ANGLIĄ I FRANCJĄ.** Czy osiągnięcie stałego miejsca w radzie Ligi przesądza, iż p. min. Beck dokonał takiego wyboru między dwoma kierunkami politycznymi?

Nic nas nie upoważnia do takiego przypuszczenia.

Natomiast własne oświadczenia p. min. Becka, stanowisko polskiej prasy inspirowanej i wreszcie inspirowane głosy prasy zagranicznej nakazują wstrzemięźliwość w wyrażaniu zbyt optymistycznych przewidywań i ostrożność w wydawaniu sądu.

W memoriale z dn. 10 grudnia 1936 r. zastrzegł się p. min. Beck przeciw niebezpieczeństwu „przeobrażenia Ligi Narodów w grupę państw, których interesy mogłyby pozostawać w sprzeczności z interesami innych państw, nie będących członkami Ligi". W exposé zaś z 10 stycznia 1937 r. oświadczył p. min. Beck, że „nie można się oprzeć wrażeniu, iż niektóre czynniki chciałyby widzieć w Lidze przede wszystkim instrument, zwrócony przeciw t. zw. **państwom totalnym".**

W art. p. t. „Polska a Liga Narodów" (dn. 21 sierpnia) twierdziła „Gazeta Polska", że „pod wpływem zmienionego kursu dyplomatycznego w Anglii zwłaszcza, a po części też i w Paryżu, może się również coś naprawić w Genewie. Wówczas obecność Polski w Radzi mogłaby się okazać korzystną"...

Z przytoczonych wyżej oświadczeń p. min. Becka wynika, że Liga Narodów powinna się wyrzec jednego ze swych głównych zadań, a mianowicie wystąpienia przeciw ewentualnym napastnikom i burzycielom pokoju europejskiego. Według naszego zaś organu półurzędowego Polska w radzie Ligi mogłaby się przydać, **„oddając światu przysługi w drodze zbliżeń i porozumień", czyli pełniąc rolę uczciwego maklera między mocarstwami ligowymi i poza ligowymi.**

Zdaje się, że taka rola Polski w radzie Ligi odpowiadałaby również Niemcom i Włochom. Znamienny pod tym względem był telegram berlińskiego korespondenta „Il. Kuriera Codziennego" (27 sierpnia), oparty na wstępnym artykule „Essener National Zeitung", dziennika zbliżonego do marsz. Goeringa. Artykuł ten, strasząc, że „międzynarodowe czynniki Frontu Ludowego" mają zamiar nie dopuścić do wyboru Polski, wskazał, że **„dla wielkiego mocarstwa (t. j. dla Polski) jest niemożliwością wystawiać się na niebezpieczeństwo niewybrania ponownego".** Organ p. Goeringa ma tę zasługę, iż przed „Daily Mail" propagował myśl stałego miejsca w radzie Ligi dla Polski. Życzliwie ją skomentował również londyński korespondent „Popolo di Roma".

Na podstawie tych głosów prasy zagranicznej wydaje się uzasadnione przypuszczenie, że Polska w roli „uczciwego maklera" w radzie Ligi **byłaby dobrze widziana w Berlinie i Rzymie. Inna rzecz, czy w Paryżu i w Londynie panuje taki sam pogląd na zadanie Polski w Genewie. TEGO NIE WIEMY.** Nie wiemy również, czy w polityce p. min. Becka dokonał się zwrot w stosunku do Genewy. **Dopiero nowe oficjalne oświadczenia i nowa praktyka dyplomatyczna mogłyby nas uprawniać do zmiany naszego dotychczasowego poglądu na oficjalną polską politykę zagraniczną.**

B. ELMER.

Strajki okupacyjne

w świetle prawa i życia

Dajemy dziś dokończenie rozpoczętego wczoraj art. tow. Garlickiego, omawiającego niezmiernie ważną dla świata pracy sprawę strajków okupacyjnych. Red.

Sąd Najwyższy w strajku okupacyjnym dopatruje się również przestępstwa z art. 251 K. K., karzącego zmuszanie przemocą lub groźbą bezprawną inną osobę do działania, zaniechania lub znoszenia. Tu trzeba, zdaniem naszym, odróżnić 2 rodzaje strajków okupacyjnych. *Zaczepne,* gdy pracownicy chcą tą drogą zmienić dotychczasowe warunki pracy na lepsze i *odporne,* gdy pragną jedynie ochronić się przed zamachem na dotychczasowe warunki pracy, lub przed utratą pracy w ogóle. Trudno nie zgodzić się z szeregiem autorów, że w tym drugim przynajmniej wypadku pracownicy działają przeważnie w obronie koniecznej. Gdy bowiem pracodawca, lub kartel pracodawców, „wykonują swe prawo własności w ten sposób, że warsztat pracy wbrew interesom społecznym niszczą, lub unieruchamiają, albo nadużywają do zamachu na prawo robotników do życia, wykraczają po za granice zakreślone nie tylko przez dobrą wiarę, ale też przez cel, ze względu na który prawo służyło". Takie działanie pracodawcy, grożące dosłownie śmiercią głodową pracownikom i ich najbliższym, jest bezprawnym zamachem na największe prawo pracownika, prawo do życia i wszelkimi środkami, a więc i strajkiem okupacyjnym, może być odparte. Kto działa w obronie koniecznej, nie popełnia przestępstwa. Uznając w powołanym orzeczeniu, że okupujący „dopuszcza się przestępstwa z art. 251 K. K.", wyłącza tym samym Sąd Najwyższy moment obrony koniecznej. z czym z wyżej wskazanych względów, zwłaszcza przy strajkach obronnych, trudno się zgodzić.

Kodeks Karny w art. 22 zna t. zw. stan wyższej konieczności. Kto w celu uchylenia niebezpieczeństwa bezpośredniego, grożącego dobru własnemu lub cudzemu dopuszcza się przestępstwa, nie podlega karze, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone nie przedstawia wartości oczywiście większej aniżeli zagrożone. Jeżeli już uznać, że strajk okupacyjny jest przestępstwem w świetle naszych przepisów, to poważne względy przemawiają za tym, że okupujący działają w stanie wyższej konieczności, nie powinni więc podlegać karze. Okupujący działają bowiem z reguły w celu uchylenia bezpośrednio zagrażającego im niebezpieczeństwa, mianowicie redukcji lub obniżki płac. Redukcja — to nędza i ruina dla pracownika przy 500,00 zarejestrowanych bezrobotnych. Obniżka płacy przy przeciętnych płacach 80 zł. miesięcznie, tak samo.

Inaczej z reguły niebezpieczeństwa tego uniknąć nie można, gdyż strajk zwykły rezultatu nie da. Jakie dobro ulega poświęceniu przy strajku okupacyjnym? Prawo pracodawcy do własnego pomieszczenia, do swobodnego nim rozporządzania. Jakież dobro ulega chronieniu? Prawo robotnika do życia. Prawo jego, jego żony, jego dzieci. Prawo do ludzkich warunków bytowania, prawo do pracy, prawo do wychowania, kształcenia dzieci. W nikim nie budzi chyba wątpliwości, że *dobro chronione znakomicie przewyższa dobro poświęcane.*

Przy potraktowaniu więc strajku okupacyjnego, jako przestępstwa, te wywody w świetle art. 22 K. K. uzasadniają jego niekaralność. W tej mierze powołane orzeczenie Sądu Najwyższego nie wypowiada się (przynajmniej w znanej nam treści). Wolno więc sądzić, że Sąd Najwyższy stanu wyższej konieczności, a tym samym niekaralności strajku okupacyjnego w pewnych choćby warunkach nie wyłącza.

Zagadnienie strajku okupacyjnego ma jednak nie tylko prawne, ale i *polityczne oblicze.* Niezależnie od takiego czy innego orzeczenia Sądu Najwyższego, strajki okupacyjne były, są i, niestety, będą.

Piszemy „niestety", albowiem strajk okupacyjny nie jest wygodną dla klasy robotniczej formą walki i jeżeli się go stosuje, to jedynie z konieczności. Wymaga on niewątpliwie większego natężenia energii psychicznej ze strony strajkujących i ich rodzin, poddania się poważnym niewygodom i przykrościom. Strajki okupacyjne średnio trwają dłużej, aniżeli strajki zwykłe, w mniejszym też procencie kończą się pomyślnym rezultatem (patrz mój artykuł w „Świetle" z września 1937 r.). A jednak ilość strajków okupacyjnych stale rośnie i wzrasta również ilość uczestników takich strajków.

Okupujących mianowicie było: w r. 1933 — 37.000, 1934 — 17.000, 1935 — 32,000, 1936 — 120,000, 1937 — 132,000.

Przyczyny, dla których strajk okupacyjny stał się tak powszechnym zjawiskiem, wyjaśni tabelka poniższa, zestawiając liczbę zarejestrowanych bezrobotnych z ilością okupacyj.

Rok	Liczba bezrobotnych	Ilość strajków okupacyjnych
1932	220.000	55
1933	343.000	137
1934	414.000	193
1935	403.000	390
1936	466.000	952
1937	470.000	1076

Widzimy więc ścisłą zależność między bezrobociem, a ilością strajków okupacyjnych. I to jest zrozumiałe. Gdy na rynku pracy znajduje się blisko 500.000 bezrobotnych, jakże łatwo ulec może złamaniu każda akcja gospodarcza przy pomocy bezrobotnych, którzy przyjmą pracę na każdych warunkach, obniżając w ten sposób ogólny poziom płac i tak już w Polsce zastraszająco niski. W tych warunkach strajk okupacyjny jest koniecznością, dopóki istnieje masowe bezrobocie. Nie jest to przypadek, że poczęty w Polsce, zyskał sobie prawo obywatelstwa wszędzie tam, gdzie klasa pracująca posiada choć pewne minimum wolności.

Wywołany współczesnymi warunkami gospodarczymi, zniknąć może strajk okupacyjny jedynie ze zmianą tych warunków, t. zn. ze zlikwidowaniem, lub choćby poważnym zmniejszeniem bezrobocia.

Zgadzamy się na wprowadzenie pewnych norm, które uniemożliwiałyby lekkomyślne proklamowanie takich strajków, uznalibyśmy za słuszne np. żądanie, aby ogłoszenie strajku takiego opierało się na powziętej w tajnym głosowaniu uchwale zainteresowanych pracowników, ale nie możemy zrezygnować z walki o prawo obywatelstwa dla strajku okupacyjnego w ogóle. Zakaz takiego strajku byłby bowiem w praktyce pozbawieniem prawa do strajku w ogóle, a **tego prawa klasa pracująca pod żadnym warunkiem wyzbyć się nie może.**

Konieczny jest więc akt ustawodawczy, normujący sprawę strajków okupacyjnych przez uznanie ich za dopuszczalną formę walki ekonomicznej.

Stanisław Garlicki.

Sprawy hiszpańskie

ZBRODNICZY NALOT NIEMIECKI.

Przed kilku dniami lotnicy niemieccy dokonali nalotu na małe miasteczko hiszpańskie San Feliu de Guixolo, na południe od Palamos.

Ponieważ ludność uprzedzono sygnałami o zbliżaniu się samolotów, zdążyła ona w porę się ukryć. „Junkersy" w liczbie 5 rzuciły 50 bomb i oddaliły się.

Zaledwie jednak mieszkańcy wyszli ze swych kryjówek, jak dwa z owych „Junkersów" powróciły z całą szybkością i z małej wysokości poczęły ostrzeliwać z karabinów maszynowych przerażoną ludność.

Rezultat: 10 zabitych, 60 rannych. Przeszło 60 domów całkiem zniszczonych; szpital miejski mocno uszkodzony.

Zbyteczna dodawać, że miasteczko nie posiada pod względem wojskowym żadnego znaczenia. Szło o „wyładowanie" zbrodniczych instynktów na spokojnych, niewinnych mieszkańcach.

BILANS BOMBARDOWAŃ FASZYSTOWSKICH.

Czasopismo „La guerre en Espagne" (Wojna w Hiszpanii) ogłosiło spis bombardowań miast otwartych przez faszystów za okres od początku wojny do 30-go czerwca r. b.

Po dokładnym wyliczeniu miast bombardowanych i ilości bombardowań, pismo to następujące czyni uwagi:

Ogólna liczba bombardowań wynosi *1167,* średnio wypada 1½ bombardowania *dziennie* w ciągu 2 lat wojny. Więcej, niż połowa bombardowań (609) nastąpiła w czasie pierwszych sześciu miesięcy r. b. kiedy to średnia bombardowań podskoczyła do *3,3* dziennie.

Madryt bombardowano 151 razy, Barcelonę 93, Walencję 79. Cechą najbardziej charakterystyczną tych bombardowań jest ich ślepota, a nie celowość wojskowa. Cecha ta występuje jaskrawo w wielkiej liczbie bombardowań małych miast, rozsianych po całym obszarze republikańskim; bombardowano je raz na miesiąc, a często nie więcej niż jeden lub dwa razy w ciągu dwóch lat. Nie ulega wątpliwości, że gdyby te miasteczka i miasta miały jakąś styczność z frontem, lub zawierały obiekty wojskowe, toby je częściej bombardowano. Bombardowanie nie miało tedy innego celu, jak *mordowanie ludności cywilnej.*

Potwierdza to m. i. nawet „Osservatore Romano", organ Watykanu, pisząc 8-go czerwca r. b. w komentarzu do protestu Papieża przeciw bombardowaniu otwartych miast: „Protesty te są usprawiedliwione przez to, że miejscowości bombardowane nie mają charakteru wojskowego, nie są położone w pobliżu ośrodków wojskowych i nie zawierają budynków publicznych o charakterze wojskowym".

Oto, co znaczy wojna totalna.

„W obliczu tych zbrodni wojny totalnej—pisał François Mauriac — *przerażająca obojętn[illegible] części opinii europejskiej staje się współwiną, która, być może, ukarana będzie śmiercią".*

NAWET KONSERWATYŚCI SIĘ DZIWIĄ...

Konserwatywny dziennik angielski „Daily Telegraph" pisze: „Minęło już 10 tygodni, jak Rząd francuski dobrowolnie zamknął swą granicę hiszpańską w nadziei, że krok ten odbierze Włochom wszelki pretekst do zwłoki w sprawie wycofania „ochotników" i pozwoli wznowić rokowania francusko-włoskie.

Nadzieje te nie sprawdziły się. Przeciwnie, Londyn i Paryż, jak również Barcelona, są dokładnie poinformowane o nowych posiłkach włoskich dla gen. Franco, zarówno w materiale wojennym, jak też w ludziach.

Dopóki Barcelona sądziła, że są szanse urzeczywistnienia planu wycofania cudzoziemców, znosiła z cierpliwością ciągłe zamykanie granic i ulegając namowom Londynu, zgodziła się z chwalebną szybkością na londyński plan wycofania ochotników.

Kiedy Franco odrzucił te propozycje, Barcelona zaczęła okazywać wzrastającą niecierpliwość. Rząd republikański, czemu trudno się dziwić, przychodzi do przekonania, że postawa Anglii nie da się inaczej wytłómaczyć, jak chęcią ułatwienia gen. Franco zwycięstwa w czasie możliwie najkrótszym".

Nawet uczciwsi konserwatyści angielscy dziwią się polityce Chamberlaina i „współpracy" z nim Francji.

Obrady Międzynar. Handlowej Konferencji Parlamentarnej

W środę po południu w sali obrad Senatu odbyło się plenarne posiedzenie zgromadzenia Międzynarodowej Handlowej Konferencji Parlamentarnej, pod przewodnictwem sen. Gołuchowskiego. Na porządku dziennym znajdował się referat delegata belgijskiego p. Wernera Koelmana.

Pierwszy punkt porządku dziennego dotyczył zagadnień emigracyjnych, które były już onegdaj przedmiotem obrad komisji emigracyjnej i wywołały ożywioną dyskusję.

Na plenarnym posiedzeniu referat płk. E. T. Wickhama na temat: „Emigracja zamorska" nie wywołał już dyskusji. Kończąc swe wywody płk. Wickham odczytał rezolucję, która została przyjęta jednomyślnie.

Następnie delegat belgijski Werner Koelman przedstawił główne tezy swego referatu p. t. „Porozumienie międzynarodowe producentów przemysłowych". Przemówienie swe p. Werner Koelman zakończył, zgłaszając w imieniu komisji handlowej, rezolucję, w której wyrażone jest życzenie, by rządy wszystkich krajów sprzyjały powstawaniu i działalności porozumień międzynarodowych pomiędzy producentami przemysłowymi.

Rezolucja uzyskała jednomyślną aprobatę.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący sen. Gołuchowski zamknął posiedzenie zgromadzenia M. H. K. P.

WIADOMOŚCI SPORTOWE



O ROZWOJ SPORTU NA POLESIU

Mimo trudnych warunków, sport na Polesiu rozwija się wprawdzie powoli lecz stale. Zwiększają się stopniowo kadry instruktorów i szeregi klubów sportowych.

Do rozwoju sportu w dużej mierze przyczynia się ośrodek wychowania fizycznego w Brześciu n. Bugiem (jedyny zresztą na Polesiu), dysponują[illegible] własnym gmachem, odpowiednią salą i urządzeniami sportowymi oraz stadionem. Jednak chroniczny brak funduszów uniemożliwia rozwinięcie działalności w szerszym zakresie. Przede wszystkim ośrodek nie otrzymuje prawie żadnej pomocy ze strony miasta, aczkolwiek inne samorządy dają wiele świadczeń na cele sportu. Koniecznym byłoby np. aby samorząd miejski w Brześciu udzielił ośrodkowi ulg w opłacie za wodę i światło elektryczne i darzył należytą opieką stadion, który jest własnością miasta.

WYWIAD Z JANUSZEM KUSOCIŃSKIM PRZEZ RADIO

W dniu 9 bież miesiąca o godz. 21.50, Polskie Radio nada na wszystkie rozgłośnie w ramach „Wiadomości sportowych" wywiad z Januszem Kusocińskim.

PIŁKA NOŻNA

SENSACYJNY MECZ EUROPY Z ANGLIĄ

Dnia 26 października r. b. rozegrany zostanie w Londynie sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Anglii i kontynentu Europy.

Spotkanie to odbędzie się na stadionie Arsenału. W najbliższych dniach odbędzie się specjalne posiedzenie zarządu międzynarodowej federacji piłkarskiej, która zdecyduje o składzie reprezentacji kontynentu.

TENIS

JĘDRZEJOWSKA NA MISTRZOSTWACH AMERYKI W TENISIE

W dniu 8 b. m. na kortach w Forest Hills, rozpoczną się tenisowe mistrzostwa Stanów Zjednoczonych w grach pojedyńczych.

W grze pojedyńczej panów walczyć będzie 16 graczy, w tym 8 Amerykanów. Rozstawiono 8 tenisistów, a mianowicie: Budge, Restrepo[illegible], Wood, Quist, Riggs, Puncet, Parker, Bromwich.

W grze pojedyńczej pań rozstawiono również 8 zawodniczek, a mianowicie: Jacobs, Stammers, Palfrey, Mathieu, Jędrzejowską, Bundy, Wynne i Marble.

BOKS

DUBOIS STRACIŁ TYTUŁ MISTRZA EUROPY

W Leodium odbył się mecz[illegible] ski zawodowców o tytuł mistrza Europy w wadze piórkowej. Zwyciężył Belg Dolhem, bijąc przez techniczny k. o. Szwajcara Dubois w 11-ej rundzie.

ZAPAŚNICTWO

OBÓZ DLA CZOŁOWYCH ZAPAŚNIKÓW WARSZAWSKICH

WOZA. organizuje przed mistrzostwami Polski w walkach wolno-amerykańskich, które odbędą się w Łodzi w dniach 15 i 16 października, specjalny obóz dla czołowych zapaśników warszawskich, który potrwa 3 tygodnie. Kierownikiem obozu będzie p. Wacław Ziółkowski, a trenerem Szczebiewski.

Po zakończeniu obozu wyznaczonych zostanie 14 najlepszych zawodników, którzy reprezentować będą stolicę, po dwóch w każdej wadze.

Z Górnego Śląska

Hitlerowiec ukradł 100.000 zł. a potem udawał wariata

Został przetransportowany do więzienia w Rybniku przebywający od dłuższego czasu na obserwacji w Zakładzie Psychiatrycznym b. kasjer kop. „Szyby Jankowice" w Boguszowicach, Brunon Arndt, który, jak już obszernie donosiliśmy, dopuścił się defraudacji 100.000 zł. gotówki. Szczegółów obserwacji psychiatrycznej na razie nie ujawniono, lecz, jak zdołaliśmy stwierdzić, Arndt nie jest umysłowo chory i zachowywał się normalnie. Po ujawnieniu afery usiłował on przez symulowanie obłędu ujść odpowiedzialności sądowej.

Arndt zasadniczo sam przyczynił się do ujawnienia defraudacji, ponieważ pewnego dnia wybuchł w ogniotrwałej kasie pożar, który częściowo zniszczył parę kwitów i ksiąg kasowych. Podano wówczas, że pożar spowodowała 100-świecowa żarówka, która przez całą noc paliła się w tresorze. Rozpoczęto niezwłocznie badanie ksiąg — tym więcej, że Arndt wykazywał duże zdenerwowanie i sam zgłosił się do szpitala Spółki Brackiej w Rybniku jako chory. Znamienne w aferze jest to, że Arndt był członkiem zarządu „Jungdeutsche Partei" i znano go jako człowieka dobrze zarabiającego. Wieść o defraudacji dotknęła pewne koła niemieckie tak niespodziewanie, że zapanowała tam prawdziwa konsternacja.

Opinia publiczna jest zdziwiona, że koncerny przemysłowe zatrudniają hitlerowców na odpowiedzialnych stanowiskach. Nie jest to pierwszy wypadek, że kasjer wielkiego koncernu przemysłowego jest nie tylko hitlerowcem, ale także defraudantem. Najpierw okrada kasę, a potem ucieka do Niemiec jako ofiara „prześladowań" polskich. Arndt nie zdołał uciec do „Vaterlandu", udawał więc wariata.

Wdowa, mająca na utrzymaniu niezdolnego do pracy syna, prosi o bezprocentową pożyczkę w kwocie 25 zł. na zakup galanterii do sprzedaży domokrążnej.

Najdrobniejsze datki na ten cel przyjmuje administracja naszego pisma dla „NIE CHCĄCEJ ŻEBRAĆ".

Tragiczne wypadki przy pracy

Robotnik nadział się na ostre żelazo

W kotłowni szpitala Spółki Brackiej w Siemianowicach wydarzył się ciężki wypadek. Zajęty naprawą kotła ślusarz, 33-l. Paweł Furgoł z Siemianowic, spadł ze znacznej wysokości i nadział się na kawał wystającego żelaza, skutkiem czego doznał oderwania nerki i pęknięcia jelit. Mimo energicznych zabiegów lekarskich, Furgoł, skutkiem odniesionych obrażeń zmarł. Osierocił on liczną rodzinę.

Robotnik spadł na przewody wysokiego napięcia

Wstrząsający wypadek wydarzył się na szybie wschodnim kopalni „Kleofas" w Załężu. Pracujący tam na dachu przy robotach murarskich 20-l. Roman Olszyczka z Katowic (Poniatowskiego 17) utracił w pewnym momencie równowagę i runął na przewody wysokiego napięcia. Nieszczęśliwy robotnik odniósł bardzo ciężkie poparzenia prądem i w stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala miejskiego, gdzie, mimo wysiłków lekarzy, zmarł wieczorem.

Kronika kaliska

(Oddział w Kaliszu, ul. Strzelecka 3)

ZWYCIĘSKA AKCJA ZWIĄZKU KLASOWEGO W MŁYNACH KALISKICH

W dniu 29 sierpnia r. b. została zawarta między właścicielami młynów kaliskich z jednej strony, a Związkiem Rob. Przem. Spożywczego, oddział w Kaliszu, z drugiej — umowa zbiorowa. Umowa zbiorowa, zawarta dzięki staraniom Związku Klasowego, polepsza znacznie warunki pracy i płacy w tutejszych młynach, podnosząc dotychczasowe stawki płac robotniczych o 5—15%. Dwa razy do roku (na święta Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy) robotnicy otrzymają gratyfikację świąteczną w wysokości jedno tygodniowego zarobku. Każdy robotnik otrzymać ma miesięcznie 19 kg mąki pszennej. Umowa zbiorowa uznaje angielską sobotę, urlopy płatne, oraz delegatów robotniczych na młynach.

Nowozawartą umowę zbiorową uważać należy za poważny sukces Związku Klasowego.

INAUGURACJA NOWEGO SEZONU TEATRALNEGO

W niedzielę ,dnia 11 września r. b., Teatr Miejski im. W. Bogusławskiego w Kaliszu, pod dyrekcją M. Lenka wystawia na otwarcie nowego sezonu teatralnego ku czci wielkiego kaliszanina Adama Asnyka w stuletnią rocznicę jego urodzin 3-aktową komedię „Bracia Lerche".

Udział bierze większość zespołu pod kierownictwem reżyserskim M. Lenka.

Na marginesie nadmienić należy, że ostatnio niektóre jednostki, którym dyrektor Lenk nie idzie na rękę, rozsiewają o nim szereg nieprawdziwych plotek, chcąc w ten sposób poderwać byt teatru. Jak zdołaliśmy sprawdzić z wiarygodnych źródeł, pogłoski te nie mają nic wspólnego z prawdą i obliczone są na niezorientowanie w sytuacji publiczności.

REGIONALNY ZLOT MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ W KALISZU

W dniu 2 października r. b, odbędzie się w Kaliszu regionalny zlot młodzieży robotniczej. W zlocie biorą udział organizacje młodzieżowe ,m. in. z Poznania, Ostrowa, Turka, Sieradza, Błaszek itd. Z Poznania przewiduje się specjalny pociąg popularny.

W programie zlotu przewidziane są m. in. pochód ulicami miasta Kalisza, zgromadzenie młodzieży pod gołym niebem, po południu zawody sportowe między drużynami robotniczymi na Stadionie Miejskim, a wieczorem na zakończenie uroczysta akademia. Pracami zlotowymi kieruje komitet pod przewodnictwem tow. Kwiatkowskiego, składający się z przedstawicieli Partii, TUR-a, Związków Zawodowych i sportu robotniczego.

Jeszcze tylko 5 dni będzie otwarta D. W. R.

Doroczna Wystawa Radiowa cieszy się rekordowym wprost powodzeniem. W ostatnią niedzielę musiano zorganizować drugi podwieczorek przy mikrofonie o godz. 20.15, gdyż w czasie pierwszego seansu studio nie zdołało pomieścić zgromadzonych gości.

Wystawa trwać będzie *jeszcze tylko 3 dni, i w dniu 11.IX. zostanie zamknięta.* Kto więc nie zdążył jeszcze obejrzeć licznych i ciekawych stoisk i eksponatów DWR, oraz studia radiowego, niechaj wykorzysta kilka pozostałych dni, aby zwiedzić Wystawę.

Goście zwiedzający Doroczną Wystawę Radiową mogą już dzisiaj oglądać nagrody przeznaczone dla laureatów Letniej Akcji Premiowej Polskiego Radia. Na vis a vis gmachu Polskiej YMCA, w którym mieści się DWR., stoją cztery boksy garażowe, w których ulokowane zostały samochody i motocykle, stanowiące nagrody i premie Letniej Akcji. Chociaż więc garaże są poza właściwym terenem DWR. — to jednak wchodzą do integralnej jej całości.

Garaże te typu „Żelet" stanowiące również nagrody Letniej Akcji, zbudowane z płyt eternitowych na konstrukcji stalowej wzniesione zostały w przeciągu kilku godzin podczas ulewnych deszczów, co stanowi nie byle jaki rekord.

Garaże tego typu mają na celu złagodzenie w Polsce głodu garażowego. Zaznaczyć należy, że formalności związane z budową tych garaży są, na skutek polecenia Min. Spraw Wewnętrznych, proste i nieuciążliwe. Stoisko to jest tłumnie zwiedzane przez publiczność wystawową.

Kącik radiowy

DZIŚ, dnia 9 września 1938 r.

16.45 Małopolska Wschodnia z okna wagonu — pogadanka Marii Dąbrowskiej.
17.00 Muzyka taneczna i rozrywkowa z D. W. R.
19.00 Recital śpiewaczy Włodz. Derwiesa.
19.30 Koncert rozrywkowy z D. W. R.
22.00 Koncert symfoniczny.

Radio warszawskie

PIĄTEK, 9 września

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Muz. (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. Lwowska. 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Henryk Wieniawski (płyty). 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. połudn. 15.15 Pog. dla dzieci starszych. 15.30 Reportaż z zradiofonizowanego szpitala w Poznaniu. 15.50 Wiad. gospod. 16.05 Potpourri z operetek Abrahama. 16.45 Małopolska Wschodnia z okna wagonu — pog. wygł. Maria Dąbrowska. 17.00 Muz. tan. i rozrywkowa. 18.00 Przyroda i technika. 18.10 Pog. konkursowa P. R. 18.15 Schubert (płyty). 18.45 Kronika literacka w opr. J. N. Millera. 19.00 Rec. śpiewaczy Wł. Derwiesa. 19.20 Pog. akt. 19.30 „Ploteczki" — I cz. Koncertu rozrywkowego (transm. z Wystawy). W przerwie: Rozmówka Jerzego z Kadziusiem. 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Skrzynka rolnicza. 21.10 II część koncertu rozrywkowego. 21.50 Wiad. sportowe. 22.00 Koncert symf. pod dyr. G. Fitelberga. 22.55 Przegląd prasy i ost. dzien.

WARSZAWA II: 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.05 Parę informacji. 14.10 Program na jutro. 14.15 Soliści: Ada Witkowska-Kamińska — śpiew St. Nawrocki — fortepian. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Trio Polskiego Radia. 17.00 Pog. akt. 17.10 Fantazje operowe — (płyty). 22.00 „W halach" — felieton 22.15 Muz. lekka i tan. (płyty).

SOBOTA, 10 września.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 Muz. (płyty) 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. wojsk. 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 „Śpiewajmy piosenki". 11.25 Walce na fortepian (płyty). 11.57 Hejnał 12.03 Aud. połudn. 15.15 Słuchowisko dla dzieci. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Ork. mandolinistów. 16.45 „Jak wieś bawiła się w mieście przed 100 laty"— felieton. 17.00 Zespół Jana Smugi. 18.00 Nasz program. 18.10 Rec. fortep. Józefa Smidowicza 18.45 Wiersze Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. 19.00 Koncert rozrywkowy z DWR. W przerwie o godz. 19.20 Pog. akt. 20.00 Aud. dla Polaków za granicą. 20.45 Pog., dziennik, pog. 21.00 „Płodozmiany"—pog. 21.10 Z pieśnią i tańcem przez Wielkopolskę (z Poznania). 21.50 Wiad. sport. 22.00 Koncert z R. W. D. 23.00 Ost. dziennik.

WARSZAWA II. 13.00 Lekkie sulty (płyty). 14.05 Parę informacji. 14.10 Program. 14.15 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Wiad. sportowe. 15.05 Zespół Kowalskiego. 17.00 Marnotrawstwo produktów — pog. 17.15 Ork. symfoniczna (płyty) 18.10 Muz. lekka i tan. (płyty). W przerwie: Życie kulturalne stolicy 22.00 Gluck „Orfeusz" — opera (płyty). 23.05 Muz. lekka i tan. (płyty).

Tabela wygranych

3 dzień ciągnienia IV klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. Nr. 20429.
15.000 zł. Nr. 75996.
10.000 zł. Nr.: 13437 35608 39093 52569 107527.
5.000 zł. Nr.: 92862.
Po 2.000 zł. Nr.: 15614 55958 78254 82930 89809 98929 109559 111396.
Po 1.000 zł. Nr.: 2402 5697 7544 8238 14751 18403 21081 22689 24061 31981 38467 38891 55158 63340 72574 75931 79035 84213 93044 93889 99101 99704 101631 102610 105221 112616 121175 125998 127760 134399 143150 144841 145085 150617 152761 155753

WYGRANE PO 250 ZŁ.

106 21 52 581 86 642 704 25 30 95 1069 15 70 120 36 244 57 66 328 69 614 40 68 74 743 47 79 91 815 943 49 2030 135 314 539 57 687 801 3069 296 437 566 614 15 720 63 820 968 4030 37 40 143 45 54 22 330 50 70 837 54 71 961 5032 71 133 237 580 86 94 624 8894 666 6047 252 92 332 512 22 74 816 57 85 914 7218 354 73 588 623 730 739 69 920 8042 153 214 480 669 714 43 9017 118 242 44 73 820 433 605 666 83 91 820 97 952 10009 25 152 318 39 71 72 443 533 87 600 35 730 879 913 44 11052 92 173 83 381 905 95 658 69 70 781 968 86 12129 219 44 80 99 360 624 84 852 64 13025 152 223 19 74 78 519 78 603 768 97 915 76 14070 84 106 206 327 55 569 85 91 96 624 93 990 15164 98 308 30 463 592 605 17 26 914 15 16118 47 50 70 339 549 621 92 806 977 17015 160 63 201 479 563 65 67 691 738 801 27 907 17 66 82 18030 77 161 56 62 259 43 89 317 25 434 80 643 899 937 19020 53 89 111 52 200 202 229 69 340 456 81 503 32 667 79 878 20100 40 15 380 452 71 515 607 962 72 93 21004 51 234 318 583 610 90 774 96 825 22073 164 73 91 255 93 444 86 530 97 99 690 736 823 926 23003 143 208 365 515 680 82 965 24150 311 630 723 26 825 92 25356 64 68 432 99 588 781 937 26082 118 67 370 401 617 18 57 706 27152 216 50 555630 830 985 28218 325 73 409 39 67 606 67 97 727 63 948 58 29025 99 256 82 806 21 447 535 739 823 26 46 30031 234 70 370 405 584 691 844 84 31066 89 187 456 549 768 926 906 26 32085 103 90 270 364 575 618 83 757 858 85 926 44 33083 170 264 67 339 419 49 608 26 837 922 34039 42 187 267 76 319 45 418 27 32 586 667 98 773 863 905 32 35034 214 34 58 363 429 57 88 509 49 75 709 27 79 882 89 903 9 36026 40 79 82 140 49 258 345 61 75 416 509 36 86 648 769 75 847 92 985 37114 17 37 300 40 607 10 13 95 803 72 943 93 38096 85 137 347 458 695 604 803 939 39268 304 487 90 628 785 802 969 40032 155 88 299 318 417 515 818 85 916 41432 68 82 795 818 924 41 42026 56 103 294 300 82 460 660 854 60 953 43066 203 72 358 404 79 93 535 628 97 803 44059 271 423 612 854 95 985 45162 223 429 569 794 854 913 46140 47 66 495 622 807 14 40 63 919 60 47058 214 334 430 38 99 738 85 48090 92 128 318 324 68 83 92 592 721 87 802 33 941 49071 90

[illegible]

505 721 32 857 923 128035 42 286 475 553 655 129182 322 23 47 81 511 13 811 15 30 905 130271 99 337 98 498 506 [illegible] 697 735 861 906 97 131278 370 425 523 63 649 753 55 835 64 942 67 132122 86 248 93 405 714 91 851 982 133097 296 332 453 520 94 699 134013 220 369 90 474 546 704 135275 81 330 37 73 458 588 671 702 48 79 925 136031 423 27 47 91 634 813 940 137009 298 335 36 409 68 551 671 900 67 138005 417 43 82 758 67 825 139127 291 96 341 447 669 75 803 95 140325 436 617 65 860 141078 149 86 250 376 544 79 683 84 845 910 142086 130 214 18 24 61 408 614 809 936 143016 20 105 235 301 88 409 651 728 887 144033 195 323 417 45 62 88 642 51 813 41 948 145168 71 246 59 420 52 87 566 631 715 805 903 76 146064 184 548 68 704 147012 23 124 37 44 84 380 406 509 76 760 834 36 44 148077 183 21960 69 81 306 461 532 98 149114 368 498 578 782 841 960 97 150002 124 50 444 521 642 51 83 851 94 956 74 151054 64 73 121 42 96 216 61 417 50 60 541 70 603 774 802 981 152180 82 274 356 452 591 682 739 968 153032 150 201 9 12 70 472 77 635 701 4 898 902 68 154100 227 28 52 328 95 457 85 757 335 155036 135 245 52 323 28 84 97 [illegible] 527 757 857 96 983 156174 75 92 213 71 88 313 67 78 497 99 608 32 77 729 692 922 157030 383 581 604 57 712 53 98 958 158031 71 16167 215 315 56 443 52 540 611 16 714 989 159162 74 339 64 97 471 507 664 771 76 877 949 58 86.

III ciągnienie

WYGRANE PO 250 ZŁ.

93 341 701 26 814 79 1870 985 2020 40 83 257 441 519 675 840 931 43 48 52 3135 301 597 829 4084 89 313 686 96 793 829 5002 59 208 379 426 66 568 813 45 987 6121 39 79 305 72 446 76 692 7185 266 329 57 538 673 90 743 8506 855 9136 222 316 459 533 615 858 10034 52 121 70 309 747 11097 308 12151 53 241 373 91 426 541 694 13004 11 180 248 471 593 723 903 14192 313 48 410 25 694 809 47 15002 95 201 60 348 763 933 16063 111 25 284 562 605 769 [illegible]

124 655 796 74218 478 527 75004 9 306 86 696 725 881 949 71 76352 508 747 68 77322 83 582 84 632 720 61 860 981 78176 298 525 641 915 54 79360 463 805 66 80114 222 376 795 801 81036 91 94 496 82396 [illegible] 135142 68 295 316 494 614 831 91 136328 404 736 819 905 137100 289 569 84 627 839 85 951 85 138382 603 713 907 8 14 40 139069 337 91 79 679 982 140093 240 141285 730 857 900 34 142062 133 476 689 143494 517 763 70 144018 200 469 525 72 659 706 855 935 57 98 145068 93 140 411 68 677 837 146104 251 74 321 470 681 862 976 147174 549 52 904 84 148659 908 30 37 52 149020 32 220 574 642 150356 946 151304 548 983 152078 145 485 538 770 153302 495 154127 91 396 690 837 920 155404 48 539 49 95 720 952 156078 521 157009 81 167 373 778 158089 170 667 897 159283 92.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. Nr. 121591.
20.000 zł. Nr. 55799.
15.000 zł. Nr. 98128.
10.000 zł. Nr. 26337.
5.000 zł. Nr. Nr. 4367 31564 100552.
2.000 zł. Nr. Nr. 1619 3449 7859 7918 12004 32804 38157 38876 44504 49196 58667 61212 70795 75470 94578 94837 125652 126355 138571 141287 149931.
1.000 zł. Nr. Nr. 2074 10002 17887 19092 19597 22202 22331 26173 29419 31106 33482 47319 48296 48525 78624 80963 86290 88859 90699 93964 99432 102428 108424 1111414 113377 121974 122540 124086 132066 138850 146309 149806 150710 152071 153006 154702.

WYGRANE PO 250 ZŁ.

136 597 1008 90 186 235 452 94 618 721 2079 113 288 403 506 56 89 942 3336 900 59 4303 13 415 64 524 668 80 752 67 5166 248 635 48 932 6086 151 233 500 97 631 7134 73 212 384 487 651 857 948 8526 55 644 9002 257 304 431 48 709 74 812 10229 401 861 904 11136 352 429 60 95 633 12045 594 834 13080 174 96 209 15 405 502 57 62 641 66 715 983

14003 11 258 359 672 779 875 933 15005 91 294 509 698 715 812 16430 510 635 805 29 89 17337 558 75 18031 233 961 19183 94 238 678 776 848 20113 276 536 50 751 805 21029 195 344 494 611 87 90 764 22286 636 923 [illegible]

ŻYCIE WARSZAWY

Głos czytelników

Wadliwy podział administracyjny zakałą letnisk podwarszawskich

Od szeregu lat prasa stołeczne porusza liczne zaniedbania administracyjnę i gospodarcze letnisk podwarszawskich. Brudy, bezdroża, zły stan bezpieczeństwa, dzika, bezplanowa parcelacja terenów, fatalna ich zabudowa — unicestwiają wartość osiedli podmiejskich.

Sprawy te niejednokrotnie były omawiane również w memoriałach, bezskutecznie składanych władzom przez udręczoną ludność.

Sytuacja szybko się pogarsza, lecz tempo tegoroczne osiągnęło wyjątkowy rekord. Najbliższe okolice Warszawy ostatnio stały się prawdziwym śmietniskiem; znajdują się bodaj w najgorszym zaniedbaniu w całej Polsce. Nic też dziwnego, że są one terenem niewygasających chorób epidemicznych. Pogorszenie widoczne jest na każdym kroku, rzuca się w oczy nawet z okna wagonu kolei szerokotorowej, czy też kolejki dojazdowej, np. na linii otwockiej, jak i zresztą w mieście Otwocku.

W tych warunkach niepokojący jest wzmagający się ruch budowlany, zwłaszcza, jeżeli wziąć pod uwagę coraz częstsze ostatnio przypadki samowolnego zagradzania dróg, przejść i dostępu do rzek, jak np. w Świdrze, który nie może się doczekać zatwierdzenia planu zabudowy, już od dawna opracowanego. Głośny jest fakt wstrzymania przez dłuższy czas budowy pewnej willi, gdyż wskutek samowolnego zagrodzenia drogi zupełnie nie było dojazdu do parceli.

Przytoczyć tu można wiele innych, niejednokrotnie poruszanych w prasie przykładów chaosu, anarchii i zaniedbania pod Warszawą, lecz nie chodzi o jakieś pod tym względem smutne „efekty“; chodzi natomiast o podkreślenie wielkiej dla stolicy donioslości problemu bliskich osiedli, choćby nawet na wypadek wojny, zwłaszcza w sensie ochrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Obserwacje stosunków z okresu ostatnich lat dwudziestu prowadzą do przekonania, że zmian na lepsze nie można oczekiwać, przynajmniej w najbliższym regionie podwarszawskim, przy obecnym podziale administracyjnym, gdyż zarówno władze powiatowo-starościńskie jak i samorządowo-gminne obejmują zbyt rozległe tereny, są zbyt ciężkim aparatem niezdolnym, jak się okazuje, do podjęcia bądź co bądź nieszablonowych zadań w zakresie podniesienia roli letnisk w dostosowaniu do potrzeb stolicy.

Sprawa może ruszyć z martwego punktu, gdy znikną pod Warszawą, przede wszystkim dziwolągi terytorialne, jakimi są np. gminy: Letnisko — Falenica z przeszło 20 tys. mieszkańców, Skolimów — Konstancin (ponad 5 tys. mieszk.), których niezaradność, niedołęstwo są bardzo kosztowne i dla interesu publicznego zbyt już ryzykowne.

Przekształcenie terytorialne tych gmin na gminy mniejsze jest kwestią bardzo pilną; władze winne się nią zająć energicznie.

Czytelnik.

Robotnicze Towarzystwo Turystyczne

w niedzielę dn. 11 b. m. organizuje:

1) **Wycieczkę na Doroczną Wystawę Radiową.** Wstęp gr. 0.60. Zapisy do **piątku dnia 9 b. m. włącznie.** Ilość uczestników ograniczona. Zbiórka przed wystawą o godz. 9.45 rano.

2) **Wycieczkę do Piaseczna.** Zbiórka uczestników ogodz. 9.25 rano na przystanku W. K. D. (dojazd tramwajami 1, 12 i 19). Opłata zł. 1.30.

Zapisy na powyższe wycieczki przyjmuje: Oddział „Śródmieście“ ul. Nowy-Świat 38 w godz. 18—20 i Oddział „Żoliborz“ ul. Krasińskiego 10 w godz. 11—13 w środę i piątek również w godz. 17—18.

Kronika organizacyjna

KOMUNIKAT

Karty wstępu na otwarcie Złotu Młodzieży Robotn., który odbędzie się w niedzielę dn. 18 września b. r. o godz. 9 rano na stadionie „Skry“ ul. Okopowa nr. 43 — są do otrzymania dla Dzielnic i Zw. Zawod. w lokalu O. K. R-u ul. Długa 21 w godz. 11 — 20-ta.

Wskazane jest wczesne zaopatrzenie się w karty wstępu.

DZIELN. „CZERNIAKÓW“. W czwartek, dn. 8 b. m. o godz. 7 w. odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

DZIELNICA PPS. „ŚRÓDMIEŚCIE“. W czwartek, 8.IX. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się Pogadanka Świetlicowa z referatem tow. Hermanówny na temat „Wrażenia z podróży do Francji“.

DZIELNICA „ŚRÓDMIEŚCIA“ P. P. S. Zebranie Komitetu w piątek o godz 8 wiecz. Warecka 7.

ZEBRANIA PIĄTKOWE

W piątek dn. 9 b. m. o godz. 7 w. na niżej podanych Dzielnicach odbędą się zebrania dla członków i wprowadzonych gości z referatami na aktualne tematy.

WOLA - CZYSTE — Wolska 44, wygłoszony zostanie referat n. t. **„Wrzesień — miesiąc niebezpieczny dla pokoju świata“.**

JEROZOLIMA — Wronia 65, ref. tow. Ludwik Cohn.

MOKOTÓW — Racławicka 4, ref. tow. Kazimierski.

PRAGA — Ząbkowska 38, ref. tow. Henryk Bielicki.

RAKOWIEC — Pruszkowska 6, ref. tow. dr. Stefania Kyrgierowa n. t. **„Wrażenia ze Zjazdu TUR.“**

GROCHÓW — Dobrowoja 4 m. 1, ref. tow. Stanisław Gajewski.

POWĄZKI — Kacza 7, ref. tow. Ludwik Perl.

POWIŚLE — Czerwonego Krzyża 20.

MARYMONT - ŻOLIBORZ — Krasińskiego 10, odbędzie się zebranie organizacyjne tylko dla członków Dzielnicy.

Dnia 11 września w niedzielę na Dzielnicy Grochów rozpoczyna się masowej kolportaż prasy socjalistycznej. Wszyscy Towarzysze i sympatycy obowiązani są przybyć do lokalu o godz. 8 rano.

Adres dzielnicy: Dobrowoja 4.

Baczność, budowlani!

W niedzielę, dnia 11 września b. r. o godz. 10-ej rano w lokalu Centralnego Związku Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce, Oddział I w Warszawie, ul. Kacza 7 odbędzie się

Ogólne Zebranie

wszystkich członków Związku z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawy organizacyjne. 2. Umowa zbiorowa.

Obecność wszystkich członków Oddziału I obowiązkowa. Wstęp za legitymacjami.

Młodzież P. P. S.

Konferencja Zarządów Kół Młodzieży P. P. S. odbędzie się dnia 13.IX. b. r. o godz. 7 w. w lokalu OKR. ul. Długa 21. Obecność obowiązkowa.

Dnia 11 września odbędą się następujące akcje organizowane przez Koła Młodzieży P. P. S.

Akademia organizowana przez Koła Młodz. P. P. S. Wola, Jerozolima, Powązki, Starówka, odbędzie się w **kinie „Roxy“ ul. Wolska 14. Początek o godz. 9.30 r.**

Akademia organizowana przez Koło Młodz. P. P. S. Żoliborz - Marymont odbędzie się w **Bloku 1 W. S. M. Krasińskiego 10.**

Początek o godz. 14.

Zgromadzenie młodzieżowe organizowane przez Koło Młodz. P. P. S. dzieln. Praga odbędzie isę w **lokalu Związku Metalowców ul. Szeroka 22 o godz. 16.**

Zgromadzenie młodzieżowe organizowane przez Koło Młodz. P. P. S. dzieln. Rakowiec odbędzie się w **lokalu Dzielnicy ul. Pruszkowska 6 o godz. 16.**

Komisja Zlotowa odbędzie swe posiedzenie w piątek dnia 9 b. m. o godz. 16.30 (4.30 pp.) w lokalu OKR. przy ul. Długiej 21.

Nasza rubryka

WOJEWÓDZKIE BIURO FUNDUSZU PRACY na m. st. Warszawę zawiadamia, że do wszelkich prac stałych i dorywczych zapośrednicza bezpłatnie pracowników fizycznych i niewykwalifikowanych robotników oraz wszelkiego rodzaju rzemieślników przez swe oddziały, mieszczące się przy ul. Ciepłej 21, telefon 2-33-65, Jagiellońskiej 4, tel. 10-27-47, Powązkowskiej 8, telefon 11.59-73, Leszno 142, tel. 5-88-52.

SAMODZIELNY BUCHALTER poszukuje pracy stałej, dorywczej. Udziela lekcji w zakresie gimnazjum, liceum. Przygotowuje do matury ekstern. tel. 6.26-26, godz. 8—17.

Wszyscy na Kredytową

Dziś otwarcie sezonu w Cyruliku Warszawskim

Dziś w godzinach wieczorowych do tej pory zaciszna ulica Kredytowa zaroi się od samochodów i tłumów ludzi, śpieszących się do domu pod nr. 14; dziś bowiem najpopularniejszy teatr stolicy „Cyrulik Warszawski“ rozpoczyna swój czwarty sezon.

Dzisiejsza premiera w Cyruliku jest niecodziennym wydarzeniem teatralnym Warszawy. „Naokoło Cyrulika“, bo taki tytuł inauguracyjnego programu, jest ciętą satyrą polityczną, którą Jarosy pokaże Warszawie w 25 barwnych obrazach.

W przebojowym tym widowisku biorą udział najlepsze siły kabaretu polskiego z Żelichowską, Terne, Andrzejewską, Kryńską, Kitajewicz, Grodzieńską, Arjanką, Lawińskim, Skoniecznym, Sempolińskim, Rentgenem, Minowiczem, Boruckim, Jarosy'm i baletem Wysockiej na czele zespołu.

Pozostałe bilety są do nabycia w Orbisie i w kasie teatru. Początek punktualnie o godz. 7.30 i 10 wieczorem.

Ruch Zawodowy

TRAMWAJARZE

Dnia 9 września b. r. (piątek) odbędzie się zebranie pracow. tramwaj. i autob. dla członków i sympatyków — w lokalu Związku Warecka 7 II

Jednaj nowych prenumeratorów!

Co grają w teatrach?

TEATR NARODOWY: punkt. 8 wiecz. „Zielony frak“ świetna komedia Caillavetta i de Flers'a.

TEATR POLSKI: Dziś najnowsza komedia J. Deval'a p. t. „Subretka“.

TEATR LETNI: O 8 wiecz. punkt. świeżo wystawiona komedia „Kłopoty Bourrachona“.

TEATR MAŁY: Dziś komedia A. Birabeau „Pani Natura“ w reżyserii Zb. Ziembińskiego.

TEATR MALICKIEJ: Daje dziś o 8.15 wiecz. komedię muzyczną „Na fali eteru“.

TEATR KAMERALNY: Dziś wieczorem komedia Birabeau „Zbyt liczna rodzina“.

TEATR WIELKA REWIA: W sobotę 10 b. m. inauguracja sezonu widowiskiem w 30 obrazach p. t. „Dla Ciebie Warszawo!“ z Lodą Halamą, Bodo, Contim, Krukowskim, Walterem na czele zespołu z 200 osób. Codziennie 2 przedstawienia o g. 7.30 i 10 wiecz.

TEATR „8.15“ rozpocznie w sobotę nowy sezon słynną operetką Kalmana „Księżna Czardaszka“ w nowej inscenizacji W. Zdzitowieckiego z Elną Giestedt.

CYRULIK WARSZAWSKI. Dziś otwarcie sezonu wielką satyrą polityczną w 25 obrazach, zatytułowaną „Naokoło Cyrulika“.

30 PRZEDSTAWIEŃ „PANI NATURY“ BIRABEAU W TEATRZE MAŁYM

Nader interesująca, z kapitalną satyryczną napisaną komedią A. Birbeau „Pani Natura“ w wybornem wykonaniu Mili Kamińskiej, Jerzego Woskowskiego, Stanisławy Stępniówny, Jerzego Kaliszewskiego i Tadeusza Pijewskiego w rolach naczelnych ukaże się w Teatrze Małym dziś po raz 30-ty i grana będzie nadal jeszcze przez szereg wieczorów.

Codziennie odbywają się pod kierunkiem reżyserskim A. Węgierki pełne próby z rozgłośnej komedii Wiktoryna Sardou w nowym przekładzie A. Cwojdzińskiego „Rozwiedźmy się“. W trzech naczelnych rolach: Janina Romanówna, Aleksander Węgierko i świeżo zaangażowany artysta sceny krakowskiej i lwowskiej Wojciech Wojtecki.

W SOBOTĘ PREMIERA „JEAN“ W LETNIM

Teatr Letni gra dziś „Kłopoty Bourrachona“ po raz ostatni. W sobotę wejdzie na afisz inauguracyjna premiera sezonu „Jean“ Bus Feketego, w której po rocznej zgórą nieobecności na scenach warszawskich ukaże isę jeden z najznakomitszych artystów polskich, ulubieniec publiczności całej Polski, prawdziwy „as“ sceny i ekranu Kazimierz Junosza - Stępowski w popisowej roli hr. Marjassy. Jego żoną będzie Stanisława Wysocka, ich córką — Jadwiga Zaklicka, jej mężem — St. Hnydziński, a „Jeanem“ — Al. Żabczyński. Słowem, obsada premiery — istotnie pierwszorzędna.

Co wyświetlają kina?

ADRIA (Wierzbowa 9): „Perły korony“.
ATLANTIC: „Druga młodość“.
„ANTINEA“: „Bogate biedactwo“, „Tarzan i zielona bogini“.
ACRON (Żelazna): „Janosik — hetman zbójnicki“ i „12 krzeseł“.
AMOR (Elektoralna 45): „Trafalgar“.
AS (Grójeckas 56): „Niedorajdy“.
BAŁTYK: „Rosalie“.
BIS (Elektoralna 21): „Łódź podwodna nr. 9“ i „Królowa tańca“.
CASINO: „Obawa przed skandalem“
CAPITOL: „Wrzos“.
COLOSSEUM: „Miłość w dżungli“.
CZARY (Chłodna 92): „W cztery oczy“.
EDEN (Marszałkowska 31-a): „Robert i Bertrand“.
ELITE (Marszałk. 31a): „Bohater naszych czasów“ i „Kobieta zawsze ma rację“.
EUROPA: „Drapieżne maleństwo“.
FILHARMONIA: „Kobiety nad przepaścią“.
FLORIDA (Żelazna 61): „Dama Kameliowa“ i „W ogniu pocisków“.
FORUM (Nowiniarska 14): „Nancy Steele zginęła“ i „Książe X“.
HELIOS (Wolska 8): „Ludzie Wisły“.
ITALIA (Wolska 32): „Jej obrońcy“.
IMPERIAL: „Przygody Tomka Sawyera“.
JURATA (Kr. Przedm. 66): „Pod żółtą flagą“ i „Panowie z towarzystwa“.
KOMETA (Chłodna 49): „Symfonia młodości“ i rewia.
MAJESTIC: „Pensjonarka“.
MARS (Żoliborz): „Królowa Wiktoria“ i „Czyściciel zegarków“.
MASKA (Leszno 70): „Ogród Allaha“ i „Matura“.
MEWA (Hoża 38): „Dzień na wyścigach“ i „Podwójna zemsta“.
MIEJSKI (Hipoteczna 8): „Po wielkiej wojnie“.
MUCHA (Długa 10): „O czym marzą kobiety“ i „Co mój mąż robi w nocy“.
NOWA TOMBOLA (Marszałk. 34): „Żółty pirat“ i „Jedna na milion“.
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Nie znała miłości“ i „Zaczęło się w pociągu“.
PALLADIUM: „Paryżanka“.
PAN: „Ostrożnie profesorze“.
POPULARNY (Zamoyskiego 20): „Ostatni alarm“ i „Niedyskretny klub“.
PROMIEŃ (Dzielna 1): „King-Kong“ i „Burlak z nad Wołgi“.
PRAGA (Targowa 71): „Tango Notturno“ i „Lekarz pięknych kobiet“.
PRASKIE OKO (Zygmunt. 10): „Motyl hiszpański“.
RAJ (Czerniakowska 191): „Skłamałam“.
RIALTO: „Modelka“.
RIVIERA (Leszno 2): „Obrońcy Rio Grande“.
ROMA (Nowogrodzka 49): „Tajemnice Indji“.
ROXY (Wolska 14): „Kurier carski“
SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Więzień królewski“ i „Trzej muszkieterowie“.
SYRENA (Inżynierska 4): „Zaginiona wyspa“ i „Obrońcy Rio Grande“.
STYLOWY: „Lokaj jaśnie pani“.
STUDIO: „Arena życia“.
ŚWIT (Nowy Świat 19): „Książe i żebrak“.
ŚWIAT (Żoliborz): „Halka“.
SFINKS (Senatorska 20): „Dla Ciebie Senorito“.
SORRENTO (Krypska 34): „Tajemnice żółtego miasta“ i „Sprzedawca traktorów“.
TON (Puławska 39): „Szczęśliwa trzynastka“.
UCIECHA (Złota 72): „Pensjonarka“.
UNIA (Dzika 9): „Michał Strogow“ i rewia.
VICTORIA: „Ten, którego kochałam“.

Do Czytelników

DWAJ CHŁOPCY Z ANNOPOLA, lat 12 i 13, proszą czytelników naszego pisma o zaofiarowanie ubranek, palt i obuwia, gdyż nie mogą pójść do szkoły. Łaskawe ofiary pod **„Na utrzymaniu babki“**, prosimy składać do Adm. naszego pisma, Warecka 7.

Ogłoszenia drobne

Prawda życia w filmie „DRUGA MŁODOŚĆ“

„Druga młodość“.

Taki tytuł nosi nowy, wielki dramat, malujący niebezpieczeństwa i pokusy kobiet, żyjących miłością. „Druga młodość“ — to wysokiej klasy artystycznej obraz produkcji krajowej.

Anatol Stern zamknął frapujące zagadnienie w ramy żywej, emocjonującej treści.

Gorczyńska stworzyła kreację, która pozostawiła silne wrażenie. Partnerzy jej: Stępowski, Zacharewicz, Znicz, Cybulski, Łoziński dają koncert gry. W sumie „Druga młodość“ jest najlepszym polskim filmem.

Tak. Najlepszy polski film ukazuje się dziś na ekranie kina „Atlantic“.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.